

Protokół Nr OR.IV.0051-48/06
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego,
która odbyła się w Urzędzie Miasta w Wodzisławiu Śląskim
w dniu 29 września 2006 roku.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady - 21

Obecni – 21

Nieobecnych - 0

Listy obecności radnych i przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał przedstawicieli Ogrodów Działkowych "Gajówka" i "Rozkwit" w Wodzisławiu Śl., którzy podziękowali Prezydentowi Miasta A. Krzyżakowi za udział w obchodach 25-lecia powstania Ogrodu, za pomoc finansową oraz ufundowanie tablicy pamiątkowej. Mówiący oświadczyli, że współpraca działkowców z Panem Prezydentem jest zaszczytem.

Przewodniczący Rady Miejskiej pogratulował Panu Prezydentowi, dołączając się do podziękowań złożonych przez przedstawicieli Ogrodów Działkowych.

Następnie złożył gratulacje w imieniu wszystkich radnych Panu M. Drosio nowo mianowanemu Śląskiemu Kuratorowi Oświaty, życząc trafnych decyzji i sukcesów w pracy zawodowej.

Ad 1.

Otwarcia 48 sesji Rady Miejskiej dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Waław Mandrysz, który stwierdził na podstawie listy obecności, że sesja jest prawomocna.

Następnie Pan Przewodniczący zwrócił się do zebranych z zapytaniem, czy mają wnioski do otrzymanego porządku obrad sesji?

Żadnych wniosków nie zgłoszono.

A zatem Przewodniczący Rady Miejskiej złożył wnioski o wprowadzenie dodatkowo do porządku obrad:

- w punkcie 2 informacji o działalności MZWiK,
- w punkcie 6l) Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia dot. inwestycji "Ochrona wód dorzecza Górnej Odry w zlewni Oczyszczalni Ścieków Karkoszka II w Wodzisławiu Śl.", która umożliwi złożenie kompletnego wniosku do Funduszu Spójności o pozyskanie środków. Ten projekt uchwały nie trafił pod obrady Komisji, ponieważ materiały z MZWiK wpłynęły do Biura Rady Miejskiej dosyć późno. W związku z czym opinia Prezydenta Miasta w formie opinii prawnej została wyrażona bardzo późno. Na liście priorytetowej NFOŚiGW wniosek spadł z 4 na 16 miejsce i to jest ostatni moment na złożenie wniosku do Funduszu Spójności.
- w punkcie 6l) podjęcie uchwały w sprawie oświadczenia Rady Miejskiej Wodzisławia dot. przejęcia przez Zarząd Województwa Śląskiego listy projektów kluczowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

Radna T. Nagrodzka złożyła wniosek, aby punkty 6b, 6c, 6d zrealizować przed punktem 6a) w sprawie podjęcia uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śl. na 2006 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że ze względów praktycznych ta zmiana jest celowa.

Następnie zarządził głosowanie złożonych wniosków:

- 1/ dot. informacji o działalności MZWiK w pkt. 2 został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za - 18),
- 2/ dot. przeniesienia głosowania uchwały w sprawie zmian budżetu miasta do punktu 6d) został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za - 18),
- 3/ dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6l projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia dot. inwestycji "Ochrona wód dorzecza Górnej Odry w zlewni Oczyszczalni Ścieków Karkoszka II w Wodzisławiu Śl." został przyjęty (ilość głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2),
- 4/ dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6ł projektu uchwały w sprawie oświadczenia Rady Miejskiej Wodzisławia dot. przejęcia przez Zarząd Województwa Śląskiego listy projektów kluczowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007- 2013 został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za - 18).

Ad 2.

Informacje Prezydenta Miasta.

Prezydent Miasta Pan A. Krzyżak złożył informacje:

- o pracy między sesjami tj. w okresie od 28 sierpnia 2006 roku do 22 września 2006 roku, która stanowi załącznik do protokołu,
- o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie od 31 sierpnia 2006 r. do 28 września 2006 r. (w okresie sprawozdawczym wpłynęło 5 interpelacji).

Sprawozdawca powiedział, że oczekuje na pytania, na które zostaną udzielone odpowiedzi w punkcie „Wolne głosy i wnioski”.

Radna W. Kiermaszek-Lamla poprosiła, aby zainteresować się powrotem z Gimnazjum Nr 1 dzieci z Zawady, które wracają w zatłoczonym autobusie, co stwarza niebezpieczeństwo. Autobus jeździ przez Jedłownik Wieś, jest to linia 214 z godz. 14,00. Stwierdziła, że należy spowodować polepszenie tej sytuacji np. poprzez włączenie do ruchu mały autobus.

Radny H. Waniek powiedział, że interpelacja, dot. pomocy pogorzelncom wystosowana wspólnie z Panem radnym A. Króliczkiem była przed zmianą niektórych faktów. Okazuje się, że zmarł właściciel domu, który się spalił i pozostała żona samotnie wychowująca dwójkę dzieci. W związku z tym faktem zwraca się z prośbą, aby rozważyć udzielenie pomocy finansowej tej rodzinie z rezerwy budżetowej.

Radny A. Króliczek stwierdził, że Pan Prezydent przyszedł z pomocą tej rodzinie w sposób bardzo doraźny, wydawało się, że rozmiar tego nieszczęścia nie jest aż tak duży jak okazało się później. Nawet prasa pisała, że uszkodzenie domu jest niewielkie i szkody oszacowano na 20 tys. zł. Okazało się, że faktyczny rozmiar szkód jest o wiele większy. Do pomocy rodzinie włączają się różne organizacje. Mówiący zwrócił się o pomoc do radnych i Pana Prezydenta, aby przeznaczyć dla tej rodziny jakąś kwotę. Zapytał Pana Prezydenta, czy jest możliwe przeznaczenie większej kwoty dla tej rodziny ze strony miasta?

Pan Prezydent A. Krzyżak powiedział, że polecił podległym służbom i osobom, które są związane z tą rodziną, żeby na bieżąco informowały i zwracały się do stosownych jednostek miasta o pomoc.

Na początku wydawało się, że pomoc ze strony miasta była wystarczająca, ale jeżeli jest tak jak Pan radny mówi, to zostanie wdrożona inna procedura.

- Pan J. Wyleżych Przewodniczący Zarządu MZWiK złożył informację z działalności Związku. Poinformował, że w dniu 23.08.06 r. wpłynęła do MZWiK dokumentacja dot. projektu aglomeracji, do której do 31.08.06 r. gminy miały wnieść uwagi. Wniosła je gmina Radlin a Zarząd Związku je uwzględnił, ponieważ rzeczywiście część Radlina odpowiada kryteriom aglomeracji a nie została ujęta. Poinformował, że został złożony wniosek, aby NFOŚ dofinansował w formie dotacji całą dokumentację m.in. przygotowanie aglomeracji, przygotowanie przetargu, wybranie inżyniera kontraktu itd. Otrzymało odpowiedź, że będzie udzielona pomoc techniczna tj.: opracowanie studium wykonalności, wniosku do Funduszu Spójności, Raportu oddziaływania na środowisko, dokumentacji technicznej na wybór inżyniera kontraktu, dokumentacji przetargowej na pomoc techniczną dla jednostki realizującej projekt i promocję oraz opracowanie dokumentacji przetargowej na roboty budowlane. Wstępnym warunkiem uzyskania dofinansowania na przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej z pomocy technicznej jest zatwierdzenie przez NFOŚiGW zakresu rzeczowego przedsięwzięcia. W tym celu niezbędne jest przygotowanie przez wnioskodawcę mapy aglomeracji zgodnie z wytycznymi. W międzyczasie trwały dyskusje dot. treści porozumienia. Zastrzeżenia były do § 4. Gminy uważają, że ten zapis powinien zostać, ponieważ jest uchwałą o polityce majątkowej Związku. Referujący przedstawił wyrok WSA dot. skargi Zastępcy Prezydenta Miasta na czynność Zgromadzenia MZWiK polegającą na uznaniu, iż w dniu 28.04.2006 r. Zgromadzenie Związku nie podjęło uchwały wnioskującej jego rozwiązanie. WSA odrzucił tą skargę.

Ad 3.

Informacja Prezydenta Miasta o stanie realizacji budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego za I półrocze 2006 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby Skarbnik Miasta poinformował, jakie były uwagi ze strony radnych na Komisjach i czy zostały udzielone wyjaśnienia.

Skarbnik Miasta Pan T. Bednorz powiedział, że przy omawianiu tej informacji odpowiedział na wszystkie pytania i nie miał informacji, że któraś z odpowiedzi była niepełna.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał zebranych, czy mają pytania do Pana Skarbnika?

Radny Cz. Rychlik poprosił o przygotowanie odpowiedzi na Komisję Oświaty w następujących kwestiach:

- 1/ poprosił o wykaz pozycji budżetowych z grupy wydatków majątkowych, których realizacja jest zagrożona do końca roku (przebudowa basenu w SP Nr 3),
- 2/ zapytał, czy poziom środków budżetowych zabezpiecza spokojne funkcjonowanie oświaty do końca roku? Jak na dzień dzisiejszy kształtuje się budżet oświatowy?
- 3/ zapytał, jak awanse zawodowe nauczycieli przekładają się na wysokość funduszu płac? Poprosił o porównanie danych z września 2005 r. i września 2006 r.?

Radna W. Kiermaszek-Lamla zwróciła uwagę na stan wykonania zadań Rad Dzielnicy. Według informacji za I półrocze to wykonanie było bardzo niskie, dlatego wyraża zaniepokojenie ich wykonaniem do końca roku. Również niepokojący jest wynik realizacji w I półroczu zadań Ochotniczych Straży Pożarnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że tematem wiodącym sesji październikowej będzie realizacja m.in. zadań Rad Dzielnic, w związku z czym zostanie ona uprzednio przygotowana na

Komisje Rady.

Ad 4.

Informacja Prezydenta Miasta na temat współpracy z klubami sportowymi.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że opracowanie zostało skierowane pod obrady Komisji Oświaty, która poświęciła sporo czasu na jego omówienie, a następnie informację w tym temacie otrzymali wszyscy radni.

Radny A. Króliczek zapytał, dlaczego Wodzisławska Szkoła Piłkarska w latach 2005-2006 nie otrzymała żadnego dofinansowania? Są różne kluby, które nie wykorzystują lub nie otrzymują dotacji z miasta. Zapytał według jakiego klucza są przyznawane dotacje?

Pani Naczelnik G. Durczok wyjaśniła, że jeżeli w niektórych pozycjach tabeli dotacji jest stan zerowy to oznacza, że dany Klub lub Stowarzyszenie nie przystąpiło do konkursu. Wszystkie stowarzyszenia lub kluby, które przystąpiły do konkursu i złożyły ofertę zgodnie z rozporządzeniem otrzymują dotację. Jeżeli chodzi o podział środków to zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta jest powołana komisja, która sprawdza oferty poszczególnych stowarzyszeń i klubów pod względem merytorycznym. Pomocy przy pisaniu ofert udziela również Wydział, wysokość przyznawanej dotacji zależy od zakresu zadań jakie klub czy stowarzyszenie zawierają w swojej ofercie. Propozycje wysokości dotacji podaje komisja, do których w drodze zarządzenia ustosunkowuje się Pan Prezydent. W skład tej komisji wchodzi m.in. 3 przedstawiciele Rady Miejskiej.

Radny A. Króliczek zapytał, Urząd Miasta jest zorientowany z jakich powodów te kluby nie składają formalnie pełnych dokumentacji, czy nie trzeba tym klubom pomóc w tym zakresie? Czy wysokość przyznanej dotacji zależy od liczebności młodzieży w danym klubie?

Pani Naczelnik G. Durczok powiedziała, że ustawa z kwietnia 2003 r. o działalności organizacji pożytku publicznego i o wolontariacie stanowi, iż należy utworzyć program współpracy z organizacjami pozarządowymi. W ramach tego programu jest również udzielenie dotacji, czyli wszystkie kluby na pierwszym spotkaniu wiedzą o tym, że będą ogłoszone konkursy. Konkurs jest ogłaszany w BIP-ie, na stronach internetowych Miasta a także w gazecie wybranej przez Urząd. Wszystkie kluby, które chcą, mogą przystąpić do konkursu. Jeżeli chodzi o wysokość przyznanej kwoty to o jej wielkości decyduje zakres działalności poszczególnych stowarzyszeń i klubów. Komisja proponująca dotacje działa na podstawie regulaminu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że kwestia przyznania dotacji dla klubów sportowych i stowarzyszeń została skontrolowana przez Komisję Rewizyjną, która nie miała żadnych zastrzeżeń.

Radny A. Króliczek stwierdził znaczne rozbieżności w wysokości dotacji, bo mieszczą się w przedziale od 7 tys. zł do 781 tys. zł. Czy przyznawanie środków jest uzależnione od ilości zawodników należących do danego klubu?

Pani Naczelnik G. Durczok odpowiedziała, że oczywiście przyznawanie dofinansowania uzależnione jest od ilości grup i zawodników (dzieci i młodzież) trenujących w danym klubie.

Radny A. Króliczek zapytał, czy zdarzają się kluby, które mają bardzo dużą ilość zawodników a dostają mniej w przeliczeniu na jednego zawodnika od klubów o mniejszej liczbie zawodników?

Pani Naczelnik G. Durczok powiedziała, że na podstawie badanej dokumentacji może stwierdzić, że jest brana pod uwagę ilość zawodników trenujących. Również zdolność finansowa samego klubu się liczy, bo środki w wysokości 50% wartości dotacji gwarantuje klub.

Radny A. Króliczek stwierdził, że pytania, które zadaje mają na celu ukazanie, czy miasto we właściwy sposób premiuje sport, żeby mógł się właściwie rozwijać.

Pani Naczelnik G. Durczok powiedziała, że wszystko dzieje się prawidłowo, zgodnie z zarządzeniem i regulaminem uchwalonym przez tą Radę.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że być może regulamin wymaga uaktualnienia.

Pani Naczelnik G. Durczok podkreśliła, że regulamin jest wyłącznie oparty na rozporządzeniu i ustawie i nie zawiera żadnych innych zapisów.

Radny J. Majda powiedział, że cztery lata temu był żywo zainteresowany podziałem środków dla klubów i wskazywał na sesji, że środki są nierówno dzielone. Po czterech latach troszeczkę się to zmieniło, ale również uważa, że nad regulaminem trzeba popracować. Przyznał, że proporcje podziału środków zmieniły się, bo kluby, które wcześniej otrzymywały mniej otrzymują teraz więcej i odwrotnie, te które otrzymywały więcej teraz otrzymują mniej.

Pani Naczelnik G. Durczok powiedziała, że w latach 2002-2003 były to dotacje przydzielone na starych zasadach, bo ustawa o pożytku publicznym weszła w życie w kwietniu 2003 r. W związku z tym dotacje w 2003 r. były przydzielone na podstawie starej ustawy, natomiast dotacje na podstawie nowej ustawy zostały przyznane dopiero w 2004 r.

Pan E. Porwolik Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasta zwrócił uwagę, że na obiekt sportowy na ul. Skrzyszowskiej przeznaczono 80 tys. zł, ale nie zakłada się ani wykonania sanitariatów, ani zadaszenia.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że 80 tys. zł jest przyznane tylko na rok 2006. W tej chwili jest przygotowywana dokumentacja techniczna, która m.in. przewiduje i pomieszczenia, i sanitariaty.

Radny Cz. Rychlik poinformował, że Komisja Oświaty wypracowała stanowisko i zwróciła się z prośbą do Pana Prezydenta, żeby na sesji wyjaśnił następujące sprawy:

- dofinansowanie do klubów sportowych w oparciu o ustawę o sporcie kwalifikowanym,
- uregulowanie kwestii odpłatności za korzystanie z pomieszczeń szkolnych przez kluby sportowe,
- remont boiska przy ul. Skrzyszowskiej,
- realizację uchwał Rady Miejskiej o rozwoju bazy sportowej w mieście,
- budowa hali widowiskowo-sportowej,
- możliwość wykorzystania Stadionu Miejskiego do realizacji imprez np. Dni Wodzisławia Śląskiego.

Mówiący poprosił, aby rozwinąć wątek dofinansowania miasta do klubów sportowych w oparciu o ustawę o sporcie kwalifikowanym. Na Komisji Oświaty Pani Naczelnik powiedziała, że nie można finansować sportu wyczynowego z budżetu miasta. Tymczasem art. 2 ustawy z dn. 29.07.2005 r. stanowi: "organy administracji rządowej tworzą warunki organizacyjne do rozwoju sportu kwalifikowanego i mogą wspierać finansowo jego realizację". W związku z tym, czy w tej materii są podjęte jakieś działania?

Pani Naczelnik G. Durczok powiedziała, że w przepisach ogólnych ustawy o sporcie kwalifikowanym jest napisane, że jednostki samorządu terytorialnego mogą wspierać finansowo

rozwój sportu kwalifikowanego i nic więcej poza dwoma artykułami. Oczywiście, że miasto wspiera sport na podstawie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie, na jej podstawie przyznaje się dotacje. W art. 35 ustawy o sporcie kwalifikowanym mówi się o stypendiach dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym i krajowym współzawodnictwie sportowym. Stypendium przyznaje się na podstawie uchwały, którą przyjmie rada gminy i będzie określała warunki i tryb przyznawania, wstrzymywania, pozbawienia zawodnika stypendium. Zawodnicy, którzy będą pobierać stypendium będą zaliczani do okresu zatrudnienia. Art. 59 mówi o przyznaniu środków na dofinansowanie do zajęć rekreacyjno-sportowych dla uczniów prowadzonych przez kluby i to jest robione.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że odwiecznym problemem jest uregulowanie kwestii odpłatności za korzystanie z pomieszczeń szkolnych przez kluby sportowe. Dokonał analizy materiałów dostarczonych przez dyrektorów szkół jak się to u nich się odbywa. Okazuje się, że niektóre szkoły egzekwują odpłatność za media a inne nie. Osobiście jest zwolennikiem nieodpłatnego korzystania z sal przez kluby dotowane przez miasto. Jeśli miasto udziela dotacji to bezzasadne jest, aby z powrotem te pieniądze wracały do kasy miasta. Albo należy przy udzieleniu dotacji zastrzec, że część ma być obowiązkowo przekazana na pokrycie wynajmu sal gimnastycznych. Uważa, że odpłatności za wynajem sal są bardzo zróżnicowane i należałoby wypracować jakiś konkretny cennik.

Pan radny stwierdził, że boisko na ul. Skrzyszowskiej jest w takim samym stanie, w jakim było na wiosnę, a miało być remontowane. Zapytał, co jest z pieniędzmi przyznanymi na jego remont, czy zostały przesunięte na przyszły rok, dlaczego zadanie nie zostało uruchomione?

Pan J. Serwotka Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że kwestia odpłatności za sale jest problemem dużym. Nie należy operować sformułowaniem "opłaty za najem". Jest to częściowa opłata za media, stąd zróżnicowane opłat. Rzucanie informacji, że dyrektor bierze pieniądze za wynajem sali w sposób komercyjny jest niezgodne z prawdą, bo chodzi o częściowy zwrot kosztów za media. System opłat za korzystanie z sal na pewno jest bardzo trudno wypracować. Propozycja Pana radnego, aby nie płaciły kluby, które otrzymują dotacje z budżetu miasta a inne płaciły wydaje się być sprawą względną, jest to karanie tych, którzy radzą sobie sami. Opłaty wynoszą od 3 do 5 zł na godzinę, ale dla słabych klubów i te kwoty to jest dużo. Ponadto wszystkie kluby chciałyby korzystać z sal najlepszych np. w SP Nr 8 choć mogłyby trenować na mniejszych.

Radna A. Białek stwierdziła, że przykłady, które podał Pan Prezydent nie do końca są przekonujące. Komisja Oświaty wystosowała wniosek do Prezydenta Miasta, aby do końca tego roku kalendarzowego zwolnić z opłat za wynajem sal gimnastycznych działające kluby. Uzasadnienie jest tutaj oczywiste, bo co w tym złego jeśli jest klub, który prowadzi działalność cieszącą się powodzeniem i jest potrzeba, żeby codziennie w danej sali odbywały się takie zajęcia. Wniosek miałby być realizowany na czas wypracowania systemu metod, które doprowadzą do opracowania grafiku zajęć na tych salach. Jest wiele form działalności sportowej o charakterze komercyjnym, od uczestników której szkoły mogą pobierać odpłatność i o takich przypadkach Komisja Oświaty nie mówiła. Oczywiście jest to, że sport jest formą działania przeciw narkomani, alkoholizmowi, niedostosowaniom społecznym, ale także jest wielkim dobrem dla dzieci niezagrażonych i miasto musi temu sprzyjać. Komisja podjęła stosowny wniosek, a nowa Rada wraz z nowym Prezydentem dopracują ten temat.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że nie wszystkie kluby sportowe, które istnieją a nie występują o dotację są klubami komercyjnymi. Tutaj sprawę trzeba rozpatrzyć wnikliwie a nie automatycznie. Nie rozmawiamy o komercyjnych organizacjach tylko o klubach, które nie występują do Urzędu Miasta po dotacje.

Radna A. Białek powiedziała, że w skali miesiąca kwota pozyskana przez dyrektorów z umów nie

przekracza 1 tys. zł. Uważa, że wniosek Komisji jest zasadny i uprości współpracę dyrektorów z tymi klubami.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w związku z tym, że nie otrzymano informacji pisemnej na pismo Komisji Oświaty poprosił, aby taką informację przygotować na posiedzenie Komisji.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że od 3, 4 lat współpraca miasta ze sportem lokalnym poprawia się. Ilość grup młodzieżowych jest nieporównywalna do lat wcześniejszych, w dużej części szkół udostępnianie sal dla dzieci jest darmowe tylko dla seniorów jest wprowadzona jakaś odpłatność. Na boisko przy ul. Skrzyszowskiej w tym roku jest przyznana kwota 80 tys. zł, według wstępnego kosztorysu i projektu remont tego boiska i przygotowanie go do pewnych standardów miał kosztować 1,6 mln zł, co było nie do przyjęcia. Boisko ma służyć drużynom młodzieżowym i rezerwom "Odry" lub dla treningów I drużyny "Odry". Projektanci jeszcze raz to przeanalizowali i dzisiaj mowa jest o kosztorysie i projekcie na kwotę 300-400 tys. zł, a to jest już kwota do przyjęcia. W mniejszym stopniu będą rozbudowane pomieszczenia socjalne, będą sanitariaty, odwodnienie płyty, zbiornik na wodę. Również boisko "Bagienko" w Radlinie i tzw. Glinianka to są boiska treningowe dla dzieci i młodzieży o dobrej nawierzchni. Dobrą pracę na terenie Wodzisławia robi klub "Gosław Jedłownik", który posiada własne boiska oświetlone, wszystkie elektroniczne nawadnianie. W tym roku dostał 30 tys. zł dotacji z budżetu miasta, a w poprzednim roku robił wszystko za swoje pieniądze. Bardzo dobrą pracę wykonuje klub "Wicher Wilchwy", powstał nowy pawilon sportowy w Kokoszcach, modernizuje się płyty boisk w Zawadzie. Miasto wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową ROW przygotowuje boisko piłkarskie na Os. XXX-lecia PRL.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że nikt nie podważa faktu, że jest więcej sportu w Wodzisławiu Śl. Chodzi o to, żeby grupy młodzieżowe były pod szczególną opieką. Poinformował, że Międzyszkolny Klub Sportowy, skupiający dzieci do 14 roku życia został pisemnie zawiadomiony, że sala gimnastyczna zostanie mu udostępniona za odpłatnością 10 zł. Natomiast LZS Zawada udostępnia się salę nieodpłatnie w godzinach od 20,00 do 22,00.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że godziny korzystania z sali są ustalane między rodzicami, trenerami a dyrekcją szkoły. Odnośnie MKS powiedział, że na Komisji sam słyszał pytania, dlaczego tak duże pieniądze dostał Międzyszkolny Klub Sportowy, bo 70 tys. zł. MKS od wielu lat dostaje drugą w kolejności wysokość dotację z budżetu miasta.

Pani Naczelnik G. Durczok podziękowała Radzie za przyznanie kwot dotacyjnych w zakresie upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, które wzrosły z 250 tys. zł w roku 2002 do 380 tys. zł w roku bieżącym.

Ad 5.

Informacja Prezydenta Miasta na temat pozyskiwania środków zewnętrznych na realizację inwestycji w mieście, w tym o umorzeniach zaciągniętych zobowiązań i ich wykorzystanie dla pozyskiwania nowych środków na inwestycje.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że pismo, zawierające informację, podpisał Pan Jan Zemło Zastępca Prezydenta, jest ono datowane 4 września br., a wpłynęło do Biura Rady Miejskiej w dniu 11 września. Informacja została skierowana pod obrady dwóch Komisji i sesji Rady. Pan Przewodniczący stwierdził i wyartykułował swoje zastrzeżenia do jakości opracowania:

- jest już wrzesień a napisano, że "przygotuje się" wnioski do funduszy strukturalnych o dofinansowanie realizacji wymienionych inwestycji.
- po co w tej informacji jest napisane o sprawach dotyczących oczyszczalni Karkoszka, które toczyły się w 2003 roku ("poważnym czynnikiem ograniczającym generowanie projektów,

które można być zgłaszać do konkursów o środki zewnętrzne jest obciążenie budżetu miasta z tytułu pożyczek, zaciągniętych w WFOŚ i NFOŚ", "na Karkoszkę 26 mln zł, aby wybrać najkorzystniejszy z możliwych do przyjęcia modeli finansów sporządzono kilkanaście montażu finansowych"),"

- nie należało chwalić się i pisać o tym, że w grudniu 2005 roku został do WFOŚ złożony wniosek o umorzenie części pożyczki na modernizację Karkoszki, w sierpniu decyzją Rady Nadzorczej Funduszu nastąpiło umorzenie,
- nie rozumie stwierdzenia "Jednocześnie miasto zostało zobowiązane do zrealizowania na swym terenie nowych inwestycji ekologicznych, które będą finansowane ze środków umorzenia, o umorzenie pożyczki zaciągniętej możemy starać się dopiero w 2010 r. i dodatkowo na rzecz wykonawcy zapłacono 5,979 mln zł, rozumiem, że chodzi o wykonawcę oczyszczalni, i nie rozumiem dalej stwierdzenia "pomimo, że Wodzisław miał do spłacenia 3,9 mln zł całą kwotę musiał spłacić",
- stwierdził, że z projektu porozumienia wynika, że "Wodociągi" mają zaciągać kredyt na budowę kanalizacji w ramach Funduszu Spójności w wysokości, której nie zabezpieczy Fundusz a jest napisane "Również w związku ze złożonym wnioskiem o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w zlewni oczyszczalni Karkoszka II z unijnego funduszu spójności zachodzi konieczność zabezpieczenia środków na pokrycie udziału własnego miasta w realizacji przedsięwzięcia",
- dlaczego wypisuje się rzeczy, które nie mają pokrycia w faktach np. "wszyscy beneficjenci muszą być przygotowani na ewentualne zmniejszenie dofinansowania z uwagi na obniżenie płaconego gminom podatku rurowego do wartości 0,1% z 2% a co za tym idzie konieczność zabezpieczenia w budżecie o wiele większego udziału własnego". Takie same uchwały podjęto w Rybniku i Jastrzębiu i nie obniżono im z tego powodu dotacji.
- po co kolejny raz wypisuje się, że nie przyjęto 6 wniosków skierowanych do Funduszu?
- wyraził wątpliwości, czy pozyskane środki na budowę kolektorów A i B nie będą do zwrotu w związku z tym, że możemy nie zmieścić się w terminie z wykonaniem jednego z kolektorów.
- wiadomo, że nie będzie w 2006 r. realizowane przez ZGMiR zadanie "likwidacja niskiej emisji poprzez zabudowę pompy ciepła ...", ponieważ EKO-Fundusz nie ma na to w tym roku środków, a napisano, że takie zadanie będzie realizowane.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że nie było potrzeby przygotowania takiej informacji ani dla Komisji, ani dla Rady.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że z wypowiedzi Pana Przewodniczącego jednoznacznie wynika, że taka informacja była potrzebna i konieczna. Należy sobie pewne rzeczy wyjaśnić. Skandalem jest, że miasto przystępowało do budowy oczyszczalni Karkoszka za prawie 40 mln zł, nie mając całkowicie zabezpieczonego montażu finansowego tej inwestycji. Pan Przewodniczący był wtedy wiceprezydentem, członkiem Zarządu Miasta, odpowiedzialnym m.in. za budżet. Oczyszczalnia była budowana a trzeba było jeździć po Warszawie, po NFOŚ i WFOŚ i szukać pieniędzy na realizację.

Przewodniczący Rady Miejskiej podkreślił, że należy mieć na uwadze, kiedy skończyła się jego kadencja jako wiceprezydenta tego miasta a kiedy Polska wstąpiła do Unii Europejskiej.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że słusznie Pan Przewodniczący stwierdził "ja bym nie chwalił się tym, że nie pozyskano środków na oczyszczalnię Karkoszka". Na budowę "Karkoszki", wiodącej inwestycji w mieście Wodzisławiu Śl., przetarg przeprowadzono w październiku 2002, a Pan A. Krzyżak został Prezydentem Miasta miesiąc po przetargu w listopadzie 2002 r. Okazało się, że został bez środków na realizację tej inwestycji, że projekt budżetu na 2003 rok, który poprzedni Zarząd Miasta przygotowywał przewidywał dochody 70 mln zł i wydatki 94 mln zł. Nie

zostały zabezpieczone 24 mln zł. Jeżdżono do Warszawy i szukano pieniędzy na budowę dzięki wsparciu Posłów RP, m.in. Pana Posła Pojdy. Po długim i wyczerpującym maratonie uzyskano zapewnienie, że pieniądze zostaną przyznane. Mówiący powiedział, że na sztandarową inwestycję w mieście w 2002 r. nie zabezpieczono ani złotówki dotacji i jest to pewien wstyd. Mieszkańcy i Rada mają prawo znać te szczegóły od początku do końca i mówienie dzisiaj, że szukanie umorzeń, które były jedynym warunkiem przy otrzymaniu tych pożyczek jest rzeczą nie na miejscu. M.in. na realizację inwestycji na ul. Konstancji, na ul. Wałowej, Minorytów nie pozyskuje się środków zewnętrznych, ponieważ jest obowiązek wykazania tych inwestycji, aby skorzystać z umorzenia tamtych pożyczek w wysokości 50%. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że przez 4 lata nie poruszaliśmy tematu pozyskiwania środków zewnętrznych, ale na poprzedniej sesji albo komisji i w kularach na korytarzu usłyszał jak Pani radna Białek mówi "szanowni Państwo skandal, że pozyskano tylko 300 tys. z Unii Europejskiej". Skandalem jest, że zostawiono miasto z potężną inwestycją bez grosza dotacji, a inni w tym czasie uzyskiwali po 70% dofinansowania czy ze ZPORR, czy z Funduszu Spójności. W marcu i kwietniu, kiedy temat był wprowadzony pod obrady sesji nikt nie pozwolił urzędnikom przedstawić go w pełnym zakresie. Pomija fakt, że dane, którymi posługuje się Pani Przewodnicząca nie są ani pełne, ani wiarygodne. Po sprawdzeniu i wyliczeniu te kwoty są dużo wyższe, dlatego trzeba było wyjaśnić na dzisiejszej sesji ten temat. Miasto funkcjonuje, rozwija się mimo nie najlepszych decyzji przy budowie Karkoszki, ma coraz lepszą kondycję finansową mimo tego, że ciągnie się za nim ten kilkudziesięciomilionowy garb pożyczek z NFOŚ i WFOŚ. Żeby te pożyczki można było umorzyć w 50% trzeba wykazać się zaangażowaniem w następną inwestycję swoim udziałem własnym, bo inaczej te pieniądze nie będą umorzone i wtedy zamiast pożyczki miasto w całości sfinansuje realizację. Powiedział, że z przykrością stwierdza, że to m.in. Pani radna ten "pasztet" zostawiła.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że w poprzedniej kadencji nie było możliwości pozyskania środków zewnętrznych na budowę oczyszczalni. To Radlin oprotestował w ogóle budowę oczyszczalni, to nie Zarząd Miasta pod przewodnictwem Pana I. Serwotki podpisywał umowę na realizację.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że przetarg na budowę oczyszczalni był przeprowadzony w październiku 2002, dokumentacja przygotowana od stycznia do maja 2002 i montaż finansowy w tym czasie.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że gdyby inwestycja nie była przygotowana, to oczyszczalnia by jeszcze nie stała teraz.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że należy sobie wyjaśnić, kiedy zapadły decyzje o pozyskaniu środków w NFOŚ i WFOŚ.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że rozmowy z Panem Posłem Pojdą były prowadzone w sierpniu 2002 roku.

Pan J. Grabowiecki Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że z informacji wynika, że nie możemy starać się o środki finansowe, ponieważ jest bardzo duże obciążenie budżetu miasta z tytułu pożyczek w NFOŚ i WFOŚ. Z drugiej strony nie rozumie, po co dalej chcemy sięgać o środki do funduszy skoro zadłużenie na to nie pozwala. Trzeba zmienić politykę sięgania po środki unijne, zdecydować, co się bardziej opłaca, czy sięgać po środki unijne (do 80% kosztów inwestycji), czy sięgać do WFOŚ po pożyczkę (gdzie umorzenie wynosi od 30-40%). Z informacji wynika, że w 2006 roku nie można było sięgnąć po środki unijne, bo 3,9 mln zł mieliśmy zapłacić wykonawcy za Karkoszkę i 2,504 mln zł spłacić pożyczki do WFOŚ i NFOŚ. W sumie daje to 5,5 mln zł, które by się przydały jako wkład własny sięgając po środki unijne. Jednocześnie w informacji jest podane, że został zakwalifikowany wniosek na budowę mini-boiska przy SP 8 i z tej samej informacji wynika, że o środki będziemy się starać po zrobieniu dokumentacji tj.

w latach 2007-2013. Zwrócił uwagę, aby przyszły budżet miasta był inaczej skonstruowany niż dotychczas, bo widać wyraźnie, że on się nie sprawdza. Należy określić sobie, jakie cele chcemy osiągnąć, co chcemy zrobić i na co chcemy zdobyć środki unijne, zabezpieczyć własne środki finansowe, zrobić dokumentację w trybie pilnym, po to, żeby można było sięgnąć po te pieniądze. Nas nie stać przy tym budżecie na sięganie po środki do Unii, bo nie mamy własnych pieniędzy. Mówiący zaapelował o: zmianę budżetu, jego wydatków, przygotowanie koncepcji, na co chcemy pozyskać środki, zabezpieczenie środków finansowych w budżecie na 2007, żeby można było wnioski zrealizować.

Radna A. Białek stwierdziła, że Pan Prezydent oskarżył ją o jakieś narażanie miasta na wielkie straty. W związku z czym złożyła na piśmie stosowną prośbę, aby odpowiedzieć jej, gdzie i kiedy, w jakiej sprawie coś takiego miało miejsce. W 2002, 2003, 2004 roku Rada nie pytała o pozyskiwanie środków a teraz nagle tak, bo większość radnych cierpliwie czekała, że Panowie Prezydenci w tym temacie rozwiną skrzydła. Lata 2002-2004 to był początek kadencji i stąd nie przypadkiem od zeszłego roku Rada pytała o te sprawy, po dwóch latach kadencji. Jest to interesujące dlatego, że np. bierzemy kredyt z WFOŚ i jest szansa na jego umorzenie, potem też to umorzenie liczy się jako środki pozyskane z zewnątrz. Włodarze innych gmin uważają to za dowód swojej wielkiej operatywności tę umiejętność wchodzenia w układy: kredyt, umorzony kredyt i znowu następne zadanie. Rady tych gmin uważają to za wielki plus, u nas się jakoś rozumie, że jest to ogromnie wielkie obciążenie. Zresztą tak to było też widziane w poprzedniej kadencji za poprzedniego Prezydenta, że zaciąganie takich kredytów jest straszliwie dla miasta niebezpieczne. Trzeba z tym postępować bardzo rzetelnie, żeby nie naruszyć pewnych żelaznych zasad, które tu obowiązują, ale generalnie uważa, że dobrze, że jesteśmy w tym operatywni.

Pan Prezydent J. Zemło sprostował wypowiedź Pana Przewodniczącego J. Grabowieckiego, że umorzenia wynoszą nie 30%, ale 50%. Umorzenia pożyczek z NFOŚ i WFOŚ, które wynosiły po 13 mln zł wynoszą w każdym z funduszy po 50%. Aby móc umorzyć te 50% trzeba rozpocząć kolejne inwestycje proekologiczne. Pan Prezydent zaproponował, aby dać szansę wypowiedzieć się w temacie urzędnikom.

Radny H. Waniek zapytał:

- jakie środki pozyskano z Unii w okresie od marca br. do teraz (poza Sokratesem)?
- ile wynosiło zadłużenie miasta w 2002 r. i ile wynosi na dzień dzisiejszy?

Pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału IMiGK w uzupełnieniu informacji powiedziała, że: na koniec sierpnia 2006 r.: zaciągnięte pożyczki wynoszą 19.538.868 zł i to jest kwota, od której odliczono kwotę umorzenia z WFOŚ, pozyskane dotacje w latach 2003 - 2006 wynoszą 10.273.682 zł, umorzenia zrealizowane wynoszą 6.076.833 zł. Przedłożony radnym materiał przedstawia faktyczny stan rzeczy, opisuje, co przygotowuje się w r. 2006, co się stało wcześniej, piszemy, że bezwzględnym warunkiem pozyskania środków finansowych w postępowaniu o dofinansowanie z unijnego bądź krajowego funduszu jest posiadanie własnych środków budżetowych. Posiadanie tych środków musimy rozpatrywać w dwóch aspektach, musimy mieć środki na opracowanie dokumentacji i studium wykonalności, które jest czasami droższe niż dokumentacja techniczna, temu towarzyszą mniejsze opracowania. Trzeba to umieć zlecić, mieć to w budżecie, umieć to zapłacić. Okres przygotowania tego typu dokumentów jest długi, średnio w Polsce przygotowanie inwestycji wynosi 3 lata. Wydaje się, że okres 3 lat przygotowania inwestycji jest długi, niemniej w krajach zachodnich Unii ten okres jest jeszcze dłuższy. Inwestycje podobne do Karkoszki II, na które chcemy zaciągać pomoc finansową z Unii są dużymi inwestycjami i te okresy są długie. W związku z czym nie można w jednym roku planować wykonania dokumentacji i wykonania inwestycji, fizycznie nie da się tego zrobić. Pozyskanie środków unijnych niekoniecznie zamknie się w jednej kadencji.

Mówiąca poinformowała, że boisko przy SP Nr 8 jest gotowe w zakresie podbudowy, czyli w

zakresie obciążającym gminę, sam montaż boiska niebawem wykona z polecenia PZPN firma przez nich wybrana.

Pan Wiceprzewodniczący J. Grabowiecki powiedział, że w informacji jest napisane, że wniosek na budowę mini-boiska jest pozytywnie zaopiniowany, a dalej, że przedmiotowe dokumentacje będą m.in. podstawą do starania się o środki i też jest wymieniona SP Nr 8.

Pani J. Szymecka-Pysz wyjaśniła, że na samym początku wymienione są inwestycje, których dokumentacje się w tej chwili przygotowuje. Jest gotowa dokumentacja na przebudowę basenu przy SP 3, w projektowaniu jest przebudowa parku zamkowego, jak również w opracowaniu jest zagospodarowanie jarów pomiędzy osiedlami XXX-lecia PRL, Piastów, a także dot. przygotowania terenów przy ul. Kolejowej. Rok 2006 kończy stare budżetowanie Unii, w roku 2007 wchodzi nowe budżetowanie, dopiero do niego możemy składać wnioski o środki pomocowe. Dwa opracowania dokumentacyjne będą gotowe na koniec tego bądź początek przyszłego roku i jak tylko będzie można wnioski kierować to natychmiast taki wniosek będzie składany, bo będą wszystkie załączniki w postaci dokumentacyjnej łącznie z pozwoleniem na budowę.

Boisko przy SP nr 8 jest już sprawą załatwioną. W momencie zakwalifikowania Wodzisławia do pomocy rzeczowej z PZPN byliśmy zobowiązani przygotować podbudowę pod sztuczne boisko i jego oświetlenie, co już zostało przez miasto wykonane w terenie. W tej chwili oczekuje się na firmę wskazaną przez PZPN, która zamontuje boisko.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, dlaczego w informacji dla radnych nie było zapisu, że podbudowa jest zrobiona, że czeka się na firmę, że zadanie będzie zakończone tylko jest napisane, że w 2005 roku zostało to zatwierdzone przez PZPN. Nie można się również doczytać informacji o 10 mln zł pozyskanych środków. Jeżeli radnym przedkłada się materiały to niech one będą aktualne i prawdziwe.

Pani J. Szymecka-Pysz wyjaśniła, że ten materiał był przygotowany z końcem sierpnia, skierowany na Komisje. Odbiór podbudowy pod boisko nastąpił 28 sierpnia i w tym momencie ta informacja była prawidłowo sporządzona.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że na komisjach też to nie było wyartykułowane.

Pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że na Komisji Budżetu była o tym mowa. Poinformowała, że ta informacja ukaże się niebawem innym trybem. Tutaj chodziło o zilustrowanie pewnych rzeczy, ponieważ na sesji czerwcowej była mowa, że miasto pozyskało tylko 100 tys. zł. Licząc środki pozyskane w latach od 2003-2006 wyszła dosyć znaczna kwota. Na dzień dzisiejszy wysokość dotacji przewyższa 50% zaciągniętych pożyczek.

Na tym pytania wyczerpano.

Pan M. Sobala Kierownik Referatu Promocji, Rozwoju Miasta i Analiz Społecznych powiedział, że w tym roku z Europejskiego Funduszu Społecznego Wydział Edukacji pozyskał: na wyposażenie sal lekcyjnych i bibliotek multimedialnych 240 tys. zł, Gimnazjum Nr 1 - 49,7 tys. zł, Wydział Promocji - decyzja dla Wydziału Administracyjno-Gospodarczego o przyznaniu 92 tys. zł, MOSiR - 10 tys. zł, Wodzisławskie Centrum Kultury - 11 tys. zł, 30 tys. zł. W 2006 r. pozyskano ponad 1 mln zł dotacji. Fundusze unijne niczym nie różnią się od innych pozyskanych środków w formie dotacji krajowych, ale są trudniejsze do uzyskania od pozostałych.

Radny H. Waniek poprosił o przygotowanie informacji pisemnej, ile środków unijnych w tym roku uzyskało miasto, wyodrębnić środki w ramach programu Sokrates Comenius, bo o nie występował dyrektorzy szkół.

Pan M. Sobala zapewnił, że nie ma zaniechania w pozyskiwaniu środków zewnętrznych przez Urząd lub jego jednostki. Wszystkie jednostki pozyskują środki zewnętrzne np. Wydział Promocji w ciągu 4 lat pozyskał z funduszy unijnych ponad 192 tys. zł. Jest przygotowany wstępny materiał do raportu o stanie miasta, który ukaże się niedługo.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nikt z radnych nie zarzuca zaniechania, ale chodzi o to, że tej informacji, którą Pan teraz przekazał też nie ma w informacji.

Poprosił o przygotowanie pisemnej informacji dla Komisji Rozwoju Miasta jako wiodącej w tym temacie.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że wyjaśni, dlaczego miasto było zdeterminowane, żeby realizować oczyszczalnię na danych zasadach. Zarząd Miasta przesłał do RIO uchwałę w sprawie projektu budżetu miasta na 2003 r., ustalając dochody w wysokości 62.722.910 zł i wydatki w wysokości 84.431.437 zł. Tą uchwałę podpisali: Ireneusz Serwotka Prezydent Miasta, Pani W. Kiermaszek-Lamla, Pan Jan Kopiec, Pan W. Mandrysz, Pan W. Mitko, Pan M. Urbanek, Pani Z. Wistuba.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że RIO wydała opinię pozytywną do tegoż projektu uchwały. Gdyby nie zabezpieczono środków, to RIO wydałaby opinię negatywną najpierw do projektu budżetu a potem do budżetu.

Pan Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że RIO rzeczywiście przyjęła projekt budżetu, ale 30 stycznia budżet został przyjęty przez Radę Miejską w następującej wysokości: dochody 64.025.118 zł, wydatki 67,911 mln zł, bo tej pożyczki na oczyszczalnię jeszcze nie było, załatwiano ją później. Trzeba było ją załatwić, bo nie było innej możliwości, z Unii nie było ani złotówki na oczyszczalnię. Zapomina się o tym, że nie załatwiono środków, przeprowadzono przetarg, rozpoczęto budowę. Nie uzyskano ani złotówki dotacji na budowę oczyszczalni i to m.in. zdeterminowało późniejsze działania finansowe miasta.

Zarząd MZWiK w protokole z posiedzenia w dniu 15 września napisał m.in. "w proponowanej uchwale finansowy udział gmin pojawi się w sytuacji wyczerpania przez Spółkę zdolności kredytowej". Spółka powie, że gminy w zależności od km sieci zobowiązane są dołożyć własne środki. Nie można także wykluczyć, jak powiedział sam Pan Blutko prasie, że obniżenie podatku rurowego nie spowoduje obniżenia dotacji. Nie będzie oceniał, czy Zarząd Miasta miał możliwości pozyskania środków pomocowych na budowę oczyszczalni. Urzędnicy napisali o tym, że były przyczyny obiektywne: wycofanie się Pszowa, wahania się Radlina. Wodzisławska historia samorządowa jest pomieszana, czasami decyzje sąsiadów wpływają również na nasze działania.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że informacja, którą otrzymali radni była przygotowana zbyt pobieżnie i nie było w niej najistotniejszych informacji.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że Radlin i Marklowice, korzystając z zamieszania u nas w mieście z pełną premedytacją "nas doją", bo to my będziemy m.in. płacić za ich kanalizację na ich terenie objętych szkodami górniczymi.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że każdy będzie płacił za swoje.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że w cenie ścieków nie ma żadnej różnicy, my płacimy tą samą cenę, co inne gminy choć ścieki płyną w naszych kolektorach.

Radny J. Wyleżych poprosił, aby dyskutować o meritum a nie o innych tematach. Mamy się dowiedzieć, jakie środki pomocowe zostaną zrealizowane w tym roku i w przyszłych latach, jakie

są projekty.

Na tym wyczerpano listę dyskutantów i Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę w obradach sesji od godz. 11,45 do 12,15.

Ad 6.

Podjęcie uchwał.

- a) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego dla Województwa Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Budżetu wydała opinię pozytywną do projektu uchwały.

Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta powiedział, że Województwo Śląskie wyasygnuje 333 tys. zł na wykonanie zadań wymienionych w uchwale tj. remonty chodników przy ul. Marklowickiej, Jastrzębskiej i Pszowskiej. Szacunkowy koszt zadania ogółem wynosi 396 tys. zł a wykonawcą robót będą Służby Komunalne Miasta.

Uchwała Nr XLVIII/474/06 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za - 16).

- k) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego (dot. Komendy Powiatowej Policji),

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Budżetu nie wydała opinii do projektu uchwały.

Pan Skarbnik Miasta poinformował, że skonsultowano się ze Starostwem Powiatowym i RIO i należy zmienić tytuł uchwały na "w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji", ponieważ Policja nie jest jednostką powiatową.

Komisja Budżetu poprosiła o poinformowanie na sesji, w jakiej wysokości środki finansowe przekazali dla Policji: Starostwo Powiatowe i inne gminy Powiatu. W związku z czym przedstawił, że nie uzyskał informacji, czy inne gminy w tym roku przekazały jakieś środki dla Policji, natomiast Starostwo Powiatowe przekazywało takie środki do 2002 r., kiedy Policja była jednostką powiatową i wtedy dołożył 47.100 zł i w 2005 roku dołożył do Policji 66 tys. zł.

Patrole Policji na podstawie porozumienia z gminą funkcjonują w: Bielsku, Gliwicach, Żorach, Jastrzębiu. Z komentarza władz tych miast wynika, że dodatkowe patrole zwiększyły bezpieczeństwo w mieście i spowodowały spadek wandalizmu.

Radna T. Nagrodzka zapytała, czy to znaczy, że inne gminy nie dały żadnych środków Policji w 2006 roku?

Pan Skarbnik Miasta odpowiedział, że nie ma informacji, czy gminy Powiatu Wodzisławskiego przekazały jakieś środki dla Policji.

Radna T. Nagrodzka stwierdziła, że oba projekty uchwał, dotyczące i Policji, i Straży Pożarnej były wystosowane przez Prezydenta Miasta w dniu 19.09.06 r. a Komisja Budżetu miała posiedzenie w dniu 21.09.06 r. Zapytała, kiedy wpłynęło do Urzędu pismo Komendy Policji? Wiadomo, że wcześniej Komenda wystąpiła dwukrotnie do Urzędu Miasta: dn. 3.02.2005 r. w sprawie pomocy na 22,5 tys. zł i otrzymała odpowiedź negatywną, dn. 7.04.2005 r. też otrzymując negatywną

odpowieź.

Pan Skarbnik Miasta odpowiedział, że pismo Komendy Policji wpłynęło 15 września.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że Komisja Budżetu nie wydała opinii, bo wynik głosowania był 3 radnych "za" i 3 - "przeciw".

Radny S. Stachoń stwierdził, że kwota 4,8 tys. zł jest bardzo małą na realizację patroli. 2 lub 3 patrole nie zdają egzaminu. Zaproponował, aby odłożyć temat na przyszłą sesję, aby wypowiedziały się Komisje Rady i wtedy być może zaproponować np. 10 tys. zł na wspólne patrole Policji i Straży.

Radna T. Nagrodzka wyraziła zbulwersowanie, że po Komisji Budżetu dotarła informacja do Komendanta Policji, że 3 radnych z komitetu wyborczego "Odra" spowodowało, że projekt nie uzyskał pozytywnej opinii tymczasem z "Odry" w Komisji Budżetu jest jeden radny.

Pan K. Walas Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Os. XXX-lecia PRL... wyraził zadowolenie, że jego sugestia o zwiększenie patroli spotkała się z oddźwiękiem. Stwierdził, że powołanie dodatkowych patroli na osiedlach jest bardzo celowe z uwagi na przykłady kradzieży i wandalizmu na osiedlach. Pojawienie się patroli w nocy lub wieczorem spotka się ze strony mieszkańców z uznaniem. Nie wypowiedział się co do wysokości kwoty, ale stwierdził, że trzeba dokonać jakiejś próby, żeby mieć informację na przyszły rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że te pieniądze miałyby być na dodatkowe patrole, poza służbą.

Radny M. Balcer zaproponował, aby połączyć patrole Policji i Straży Miejskiej.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że jest opracowywana sprawa wspólnych patroli Straży i Policji i to jest inna sprawa, tutaj chodzi o wykupienie przez miasto dodatkowych patroli w ilości 80 godz. miesięcznie, czyli po 20 godzin na weekend. W związku z tym Prezydent Miasta na okres 3 miesięcy chciał przeznaczyć 4,8 tys. zł z rezerwy budżetowej na ten cel. Jeżeli ta forma się sprawdzi, podniesie się bezpieczeństwo mieszkańców, będzie można pomyśleć o większych środkach na 2007. W najbliższym czasie zostanie uruchomiony monitoring w niektórych miejscach miasta i konieczne będzie wzmocnienie patroli tam, gdzie monitoringu nie będzie.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że każda forma poprawy bezpieczeństwa jest rzeczą niezbędną. Środki na ten cel będą pochodzić ze zwiększonych dochodów, którymi dysponuje Straż Miejska.

Radny S. Stachoń podkreślił, że nie neguje się kwestii dodatkowych patroli, ale jednorazowe patrole nic nie dają i trzeba by podpisać umowę długofalową. Jednak radni chcieliby zapoznać się na Komisjach z tym, co przygotował Prezydent Miasta.

Radna A. Białek stwierdziła, że sprawa jest pilna, a sesja za miesiąc spowoduje, że realizacja patroli nastąpiłaby od listopada. Zaproponowała więc uchwalenie proponowanej kwoty, aby móc uruchomić patrole natychmiast od 1 października. W międzyczasie należy rozważyć możliwość zwiększenia patroli w miarę możliwości i mobilności służb.

Pan Skarbnik Miasta wyjaśnił, że pieniądze za patrole będą przekazywane po przedstawieniu harmonogramu ich wykonania.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że gdyby Komisje miały ponownie zająć się tematem

w październiku to dobrze byłoby, aby do projektu dołączyć projekt porozumienia.

Radna T. Nagrodzka zaproponowała przesunięcie tematu o miesiąc lub zwiększenie kwoty na patrole np. do 10 tys. zł.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że po przekazaniu kwoty potrzebny będzie czas na jej wydatkowanie. Zakładając, że Prezydent Miasta podpisze porozumienie 15 października to Komendant będzie miał 2,5 miesiąca na wydatkowanie tych pieniędzy. Środki pomocowe podlegają zwrotowi jeżeli nie będą wydatkowane do końca roku budżetowego. Zaproponował, aby uchwalić przekazanie 4,8 tys. zł a może w przyszłym miesiącu, po uzgodnieniu z Komendantem, uda się zwiększyć te środki. Zaproponował, aby Pan Komendant zwrócił się do gminy o ujęcie w budżecie na 2007 r. środków na patrole na cały przyszły rok, bo ciągłość tych patroli jest konieczna.

Pan Prezydent J. Zemło poprosił o przyjęcie uchwały i dodał, że wynika od mieszkańców Osiedla XXX-lecia, Piastów, Dąbrówki.

Radna A. Białek stwierdziła, że nikt nie zgłaszał obiekcji co do zasadności przyznania tych środków i poprosiła o przegłosowanie uchwały.

Radna T. Nagrodzka poprosiła, aby tym razem do Pana Komendanta Policji dotarła informacja, że radni z "Odry" byli za zwiększeniem środków.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie z uwzględnieniem zmiany tytułu uchwały zgodnie z propozycją Skarbnika Miasta.

Uchwała Nr XLVIII/475/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za - 20).

- 1) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu miasta Wodzisławia śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego (dot. KPPSP),

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Budżetu podobnie jak w poprzednim przypadku nie wydała opinii, bo oba projekty otrzymała późno. Zapytał, czy oprócz wniosku Straży, który wpłynął dużo wcześniej niż wniosek Policji nie wpłynęły jeszcze inne wnioski? Wiadomo, że Honorowi Dawcy Krwi wystąpili z wnioskiem w sprawie partycypowania w zakupie wozu do pobierania krwi. Ponadto Pan Przewodniczący powiedział, że uzasadnienie projektu "na zakup umundurowania dla Straży" jest kuriozalne.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że każdy doświadczył tego, że Straż wykonuje rzeczy, wykraczające poza jej ustawowe zadania - naruszone drzewa, zalane piwnice, usuwanie sopli lodu. Straż zawsze oferowała pomoc, również wspomaga w sprzęt miejskie ochotnicze straże pożarne. Pomocy dla Straży udzielają także inne gminy, mniejsze od Wodzisławia. Poprosił o uwzględnienie propozycji Prezydenta Miasta i pozytywne przyjęcie uchwały.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że dotychczas przyjmowano wiele uchwał, które wpłynęły w ostatniej chwili, bo statut to dopuszcza. Podkreślił, że strażacy jadą do akcji właśnie w mundurach, a wyposażenie jednego strażaka w mundur i hełm kosztuje ok. 3 tys. zł. W tym roku straż wyjeżdżała do akcji ponad 1400 razy.

Radny J. Grabowiecki zaproponował, aby przyjąć uchwałę w proponowanej wersji a Pan Prezydent w porozumieniu określi, na co te środki będą przeznaczone.

Radna T. Nagrodzka zapytała, ile dały inne gminy na rzecz Straży?

Pan Skarbnik Miasta powiedział, że Straż Pożarna jest zadaniem zleconym Starostwa, które dostaje na nie dotację, ale oprócz tego ze swoich środków: w 2003 dało ponad 20 tys., 2004 - ponad 50 tys., w 2005 - ponad 187 tys., w 2006- za I półrocze 192 tys. zł. Inne gminy dały: w 2004 - Radlin 5.224 zł, Lubomia - 1.045 zł, Godów - 1.044 zł, w 2005 Markłowice - 3 tys. zł, Lubomia - 1 tys. zł, w 2006 Rydułtowy - 10 tys. zł. Komenda napisała, że pomoc w wysokości 15 tys. zł pozwoli na otrzymanie tej samej kwoty z Komendy Wojewódzkiej.

Radna A. Białek zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji i głosowanie.

Uchwała Nr XLVIII/476/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za - 18).

m) Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na 2006 rok.

Pan Skarbnik Miasta zgłosił zmianę do projektu uchwały, polegającą na ujęciu dotacji w wysokości 82.353 zł na wybory, która wpłynęła po Komisji Budżetu. Zmianie ulegnie zał. 1 o tą kwotę, dochody i wydatki.

Radny J. Grabowiecki zapytał:

- ile zostało wykorzystane z pożyczki w wysokości 2,3 mln zł, zaciągniętej w grudniu 2005 r. na realizację kompleksowej gospodarki odpadami?
- z czym związane jest zmniejszenie wydatków na remont mostu na Matuszczyka?

Pan Skarbnik Miasta odpowiedział, że przesunięcie kwoty 450 tys. zł z rozdz. 917 dotacja dla zakładu budżetowego do dz. 600 drogi jest tylko techniczną sprawą. Te roboty SKM robiły same, a są finansowane z pożyczki WFOŚ. Żeby WFOŚ miał możliwość zapłacenia faktury trzeba było dokonać przesunięcia. Została do zapłacenia ostatnia rata pożyczki z tego harmonogramu. W punkcie "Wolne głosy i wnioski" odpowie, ile zostało zrealizowane z tej pożyczki a ile jest do realizacji. Na temat zadania dot. remontu mostu na ul. Matuszczyka odpowie Pani Naczelnik.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że wystarczy, gdy Pan Skarbnik i Pani Naczelnik udzielą informacji na pytania poza salą obrad.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że dziś otrzymał odpowiedź na wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i poprosił o wyjaśnienie:

- czy środki w wysokości 280 tys. zł zdjęte z zadań: remont mostu na ul. Matuszczyka i przebudowa skrzyżowania na ul. 26 Marca zostały już ujęte w budżecie i na jakie remonty cząstkowe dróg i chodników mają być przeznaczone?
- z czym związane są koszty prowadzenia miejsc postojowych aż na kwotę 120 tys. zł?

Pan radny poprosił, aby na Komisję Gospodarki Komunalnej była przygotowana szczegółowa informacja, które chodniki i remonty będą robione za 280 tys. zł.

Pan Prezydent J. Zemło zapewnił, że Pan radny otrzyma dokładną informację w tym zakresie.

Radny J. Wyleżych powiedział, że na łącznik Górna - Ofiar Oświęcimskich zabrakło pieniędzy. Choć były obietnice, że będzie wykonany jest utwardzony w 1/3 części. Wiadomo, że wydatki na "jary" i "tereny przy ul. Kolejowej" nie będą realizowane, bo nie ma dokumentacji. W związku z tym poprosił o wyasygnowanie kwoty przynajmniej na położenie dywanika asfaltowego jeszcze w tym roku na części utwardzonej.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że jest decyzja Prezydenta Miasta, aby Wydział poszukał środków na ten odcinek drogi.

Radny J. Wyleżych zapytał, co będzie z ul. Wiejską, która też w części jest utwardzona?

Pan Prezydent J. Zemło odpowiedział, że po podliczeniu środków pozostałych do wykorzystania również ul. Wiejska będzie rozpatrywana.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Budżetu wydała opinię pozytywną do projektu uchwały.

Uchwała Nr XLVIII/477/06 została podjęta (ilość głosów: za - 11, przeciw - 1, wstrzymujących się - 3).

- n) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, teren pomiędzy osiedlami XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki wraz ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego.

Pan W. Kulej Naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki poinformował, że uchwała dotyczy "jarów" i ma charakter intencyjny. Dwie Komisje Rady wydały opinie pozytywne do projektu uchwały. .

Radny J. Grabowiecki poprosił, aby zanim plan trafi pod obrady Komisji był skonsultowany z Radą Dzielnicy.

Uchwała Nr XLVIII/4768/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za - 17).

- f) Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego - obszar położony przy ul. Kokoszyckiej - osiedle "Batory" wraz z przylegającymi terenami.

Pan W. Kulej powiedział, że plan był dwa razy wyłożony do publicznego wglądu i porządkuje zorganizowane budownictwo mieszkaniowe na Os. Batory wraz z określeniem terenów zieleni, otaczających teren jarów, uporządkowanie układu komunikacyjnego, zabudowy mieszkaniowo-usługowej wzdłuż ulicy Pszowskiej i wyznaczenie terenów wzdłuż ul. Kokoszyckiej. Są pozytywne opinie dwóch Komisji Rady do projektu uchwały. Jest jedna uwaga z pierwszego wyłożenia i druga z drugiego wyłożenia. Pierwsza uwaga w 50% została uwzględniona i osoba, która ją wniosła przy drugim wyłożeniu jej nie wniosła. Druga uwaga dotyczyła poszerzenia linii rozgraniczającej ulicy przy istniejącej zabudowie szeregowej. Uwaga nie została uwzględniona, ponieważ uszczupliłoby to niewielki miejski teren usługowy, znajdujący się w sąsiedztwie. Na tym terenie usługowym można bez problemu miejsca postojowe znaleźć, miasto może o tym pomyśleć, gdy będzie uruchamiać tereny usługowe.

Radny J. Grabowiecki zapytał, czy któraś z jego uwag wyartykułowanych na Komisji Rozwoju została uwzględniona?

Pan W. Kulej odpowiedział, że nie usunięto zapisu o możliwych lokalizacjach stacji paliw. Po analizie zapisów stwierdzono, że wszelakie formy działalności usługowych muszą się mieścić w zakresie stref usługowych i nie ma możliwości, żeby jakaś uciążliwość wyszła na zewnątrz. Zapis o stacji paliw jest teoretyczny, nie ma wniosków. Sprawa była omawiana na Radzie Dzielnicy Jedłownik Osiedle.

Uchwała Nr XLVIII/479/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za - 18).

- g) Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.

Pan W. Kulej powiedział, że w projekcie uchwały jest zapis, że nie nastąpiło naruszenie interesu prawnego Pana Z. Kamczyka. Jest pozytywna opinia Komisji Prawa, Porządku Publicznego do projektu uchwały. Chodzi o teren miejski o charakterze mieszkalno-usługowym MU. Zapis został ustanowiony w planie w 2003 roku. Wnioskodawca ma w sąsiedztwie działkę z budynkiem mieszkalnym i życzył sobie, żeby tereny na południe od jego posesji były terenami zielonymi. Trudno, żeby sprzedawać działkę za drobne pieniądze jeżeli jest możliwa docelowo jej zabudowa. Być może dojdzie do sprzedaży działki i wtedy Pan Kamczyk będzie mógł ją zakupić jako teren inwestycyjny, obecnie tą działkę dzierżawi na rekreację.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Rozwoju nie zaopiniowała projektu uchwały na swoim posiedzeniu.

Radna W. Kiermaszek-Lamla Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta powiedziała, że Komisja wówczas nie była przygotowana do wydania opinii i chciała dokładnie zbadać sprawę zgodnie z dokumentacją. Po zbadaniu dokumentacji można stwierdzić, że jest to ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego i sytuacja stała się jasna.

Uchwała Nr XLVIII/480/06 została podjęta (ilość głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2).

- h) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasta Wodzisławia Śl. na czas dłuższy niż 3 lata.

Pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami poinformował, że chodzi o przedłużenie umów dzierżawy gruntu pod kioskami "Ruch".

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że do projektu uchwały są dwie pozytywne opinie Komisji: Rozwoju Miasta i Prawa.

Uchwała Nr XLVIII/ 481/06 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za - 18).

- i) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Wodzisławskiego Centrum Kultury.

Pani Z. Wistuba Przewodnicząca Komisji Prawa powiedziała, że skarga Pana W. Materzoka została skierowana do rozpatrzenia przez Komisję Prawa, która powołała zespół do zbadania zasadności skargi. Zespół wypracował stanowisko, które następnie przyjęła Komisja Prawa (przedstawiła to stanowisko). W treści stanowiska czytamy, że Komisja uznała skargę za zasadną i wnioskuje do Prezydenta Miasta o wyciągnięcie konsekwencji wobec osób bezpośrednio odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że jeżeli osobą bezpośrednio odpowiedzialną jest kierowca autobusu to wtedy Pan Prezydent nie jest władny wyciągnięcia konsekwencji.

Radna Z. Wistuba powiedziała, że kierowca został ukarany mandatem karnym za niesprawny technicznie pojazd.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że jeżeli Pan Prezydent uzna, że jeszcze ktoś inny niż dyrektor odpowiada za stan techniczny autobusu będzie mógł wyciągnąć konsekwencje.

Radny R. Szamatowicz podkreślił, że w stanowisku pisze się, że wnioskuje się o wyciągnięcie konsekwencji, więc nie może być innej interpretacji.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że osobiście o sprawie był poinformowany w czasie, kiedy miała ona miejsce. W związku z czym mówiący przeprowadził rozmowy z dyrektorem WCK, sprawa została wyjaśniona, zostały zwrócone uwagi, sprawę ogumienia załatwiono, kierowca został ukarany, został poinstruowany Pan dyrektor. Zastępczy autobus został załatwiony. Dodał, że autobus był skontrolowany dzień wcześniej przez Policję i było dobrze, a na drugi dzień inny

policjant stwierdził, że jest źle.

Radny J. Grabowiecki zrozumiał, że w stosunku do osób, niejako winnych tego zdarzenia, zostały już konsekwencje wyciągnięte.

Radna A. Białek stwierdziła, że sformułowanie "wyciągnąć konsekwencje" to niekoniecznie znaczy ukarać, również konsekwencją jest rozmowa, pouczenie, aby taka sytuacja się nie powtórzyła i ta uchwała tylko to sankcjonuje. Zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji i głosowanie.

Nie było wniosku przeciwnego.

Uchwała Nr XLVIII/482/06 została podjęta (ilość głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 4). Rada przyjęła stanowisko Komisji Prawa.

- j) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl. (dotyczy skargi Fundacji Signum Magnum z Rybnika).

Radna W. Kiermaszek przedstawiła temat jako Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta, która zajmowała się skargą. Komisja zbadała skargę we wrześniu i przyjęła stanowisko (przedstawiła je). W treści stanowiska jest napisane, że Komisja nie dopatrzyła się uchybień w działalności Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl., uznając skargę za bezzasadną.

Uchwała Nr XLVIII/483/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za - 17). Rada przyjęła stanowisko Komisji.

- k) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl. (skarga Pana H. Rakoczego).

Pani T. Nagrodzka jako Przewodnicząca Komisji Budżetu, która rozpatrzyła skargę, przedstawiła stanowisko Komisji Budżetu w zakresie pobierania opłat za handel na targowisku. Komisja Budżetu po zbadaniu skargi i zapoznaniu się z wyjaśnieniami Zastępcy Prezydenta Miasta w świetle obowiązujących przepisów określających pobieranie opłat za dokonywanie handlu na targowiskach nie dopatrzyła się uchybień w działalności Prezydenta Miasta i uznała skargę za bezzasadną.

Uchwała Nr XLVIII/484/06 została jednogłośnie przyjęta (ilość głosów: za- 18).

- l) Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w sprawie realizacji inwestycji "Ochrona Wód Dorzecza Górnej Odry w zlewni Oczyszczalni Karkoszka II w Wodzisławiu Śląskim".

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował sięgnięcie do § 4 projektu porozumienia, bo on tu stanowi o pewnych różnicach pomiędzy miastem Wodzisław Śl. a pozostałymi uczestnikami inwestycji (odczytał ten zapis). Następnie przedstawił opinię prawną w tej sprawie, którą przesłał mu Prezydent Miasta jako swoje stanowisko. Prezydent Miasta sugeruje usunięcie z treści porozumienia § 4.1 i § 4.2 i pozostawienie ustępu 3 jako treść paragrafu 4.

Następnie Pan Przewodniczący przedstawił swój komentarz w przedmiotowej sprawie. Stwierdził, że wiele razy była dyskusja na sesji, czy miasto ma przekazać oczyszczalnię ścieków na rzecz MZWiK. Z opinii jednoznacznie wynikało, że nie i takie stanowisko zostało przedstawione na spotkaniu z przedstawicielami 3 gmin i PWiK. To te gminy zdecydowały, że odstąpią od konieczności przekazania oczyszczalni ścieków na rzecz MZWiK. Z jednej strony chcemy, żeby miasto nie przekazywało oczyszczalni a z drugiej strony wytykamy niezgodność z uchwałą

Zgromadzenia MZWiK z 2001 r. W myśl tej uchwały wszystkie urządzenia wodno-kanalizacyjne miały być przekazywane do MZWiK. Stało się tak, że część tych urządzeń wykonanych przez Wodzisław Śl. w ostatnim okresie nie zostały przekazane do MZWiK m.in. jest to kanalizacja w Kokoszycach i na Starym Mieście. Mówiący stwierdził brak konsekwencji skoro powołuje się na zapisy uchwały, zobowiązujące do przekazania a świadomie się nie przekazuje. W dniu 12 września odbyło się spotkanie u Pana Starosty, bo wydawało się, że uda się pogodzić interesy wszystkich 4 gmin oraz PWiK. Niestety ze stanowiska Prezydenta Miasta wynika, że nie akceptuje on treści porozumienia. Pozostałe gminy nie chcą już żadnych zmian w projekcie porozumienia. W NFOŚ, jeśli chodzi o Fundusz Spójności, spadliśmy z 4 na 16 miejsce. Pan Przewodniczący wyraził przekonanie, że jeżeli nie dojdzie do porozumienia i wspólnego wniosku to dotacji z Funduszu Spójności nie dostanie nikt. Podjęcie decyzji na "tak" lub "nie" wiąże się z pozyskaniem lub stratą ogromnych pieniędzy z Funduszu Spójności tj. ok. 180 mln zł, a dla Wodzisławia Śl. są to 72 mln zł.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta powiedział, że podtrzymuje opinię prawną, którą przekazał Panu Przewodniczącemu i dodał, że nie bardzo może zrozumieć argumenty Pana Przewodniczącego np. że to gminy wyraziły zgodę na odstąpienie od przekazania oczyszczalni ścieków na rzecz MZWiK. Zdaniem Pana Prezydenta gdyby te gminy miały podstawy prawne do tego, żeby żądać od Wodzisławia przekazania oczyszczalni, gdyby wszystko odbyło się zgodnie z zasadami, jakie są zamieszczone w uchwale majątkowej to nie mielibyśmy szans, żeby te gminy odstąpiły. W uchwale majątkowej MZWiK jest napisane, że każda inwestycja, która ma być przekazana na rzecz MZWiK winna zostać zaopiniowana przez PWiK i w wypadku pozytywnej opinii może być przekazana na rzecz MZWiK. Jeżeli chodzi o "Karkoszkę" to przez wiele miesięcy były tylko przepychanki. Na tej sali mówiono, że sensem uchwały o polityce majątkowej jest to, żeby wszystko przekazywać na rzecz MZWiK. Skoro taki był sens uchwały, to dlaczego pozostałe 3 gminy, które z Wodzisławiem budowały oczyszczalnię ścieków nie przekazały swoich części oczyszczalni na majątek MZWiK? One cały czas optowały, że powinno to być przekazane, ale tego nie zrobiły, co więcej w porozumieniu między 4 gminami wyłączają oczyszczalnię, czyli robią coś, co jest sprzeczne z uchwałą Zgromadzenia. Zdaniem Pana Prezydenta w ogóle nie trzeba pisać w porozumieniu o przekazaniu majątku, który został wytworzony do tej pory lub co zostanie wytworzony i gdyby zrobić tak, jak proponuje, czyli ustęp 3 w § 4 potraktować jako jedyny, że zasady eksploatacji oczyszczalni ścieków powinna regulować odrębna umowa, to nic to nie zmieni.

Przewodniczący Rady Miejskiej zwrócił uwagę, że jest to porozumienie zawarte pomiędzy MZWiK, PWiK, miastem Wodzisław Śl. i innymi gminami. Szukanie opinii, czy PWiK zechcą przejąć jakąś infrastrukturę jest nieporozumieniem, bo PWiK jest stroną porozumienia. To Wodzisław chciał, żeby majątek oczyszczalni ścieków nie był przekazany do MZWiK, więc na coś się trzeba zdecydować.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że spór o "Karkoszkę" - jak ją rozliczyć, kto będzie właścicielem, akty notarialne, trwał 2 lata, dlatego że w tamtym porozumieniu nie było zapisu, który proponuje się teraz. Wodzisław argumentował, że nie trzeba takiego zapisu, bo jest uchwała z 2001 o polityce majątkowej. Efektem tego były trwające 2 lata przepychanki. Dziś, aby takich możliwości interpretowania nie było, gminy chcą wprowadzić do porozumienia zapis ze względu na jasność sytuacji. Inne gminy nie przekazały swojej części oczyszczalni, idąc za rozwiązaniem zaproponowanym przez Wodzisław, żeby nie było tak, że część "Karkoszki" będzie w MZWiK a część będzie miało miasto Wodzisław i znów trzeba byłoby pisać porozumienie między MZWiK a Wodzisławiem. W Warszawie nie bardzo już wiedzą o co tu chodzi, bo jest jedna oczyszczalnia i jedna zlewnia, a nie wiadomo kto jest zarządcą. Trzeba ustalić formy własności i zarządzania oczyszczalnią. Wiadomo, że właścicielami oczyszczalni są gminy i PWiK i jeżeli teraz 3 gminy i PWiK przekażą swoją część majątku a Wodzisław nie przekaże, to powstanie następna forma jakieś spółki. Dlatego te gminy zgodziły się na warunek, że "Karkoszka" zostaje. Mówiący podkreślił, że dwa razy w roku trzeba złożyć dokumentację do Funduszu tj. we wrześniu i marcu. Nie da się przewidzieć jaki będzie efekt jeżeli Wodzisław wystąpiłby do Funduszu z własnym

wnioskiem i gminy z własnym wnioskiem, być może oba wnioski zostałyby rozpatrzone. Jednak sama nazwa "Fundusz Spójności" mówi o wspólnej polityce.

Prezydent Miasta Pan A. Krzyżak podkreślił, że uchwała o polityce majątkowej obowiązuje. W przypadku "Karkoszki" nie zaopiniowano jej budowy na etapie planowania. Funkcjonowało przekonanie do tej pory, że wszystko co się robi, przekazuje się na rzecz MZWIK. Myśmy cały czas stali na stanowisku, że oczyszczalnia winna być naszym majątkiem, bo ona jest sprzeczna z uchwałą majątkową a pozostałe gminy przez 2 lata upierały się, że powinna wchodzić w skład MZWIK a następnie być przekazana do PWiK jako aport.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że § 4 projektu porozumienia reguluje stan prawny przed przystąpieniem do porozumienia, ale tylko w odniesieniu do gminy Wodzisław Śl., a dlaczego nie dotyczy Pszowa, Radlina i innych? Gdyby w tym paragrafie było napisane, że przekazanie dotyczy wybudowanych sieci w ramach Funduszu Spójności to byłoby to zrozumiałe. Tylko Wodzisław ma się zobowiązać do przekazania majątku dotychczas wybudowanego przy podatku rurowym 0,1%, tu jest niespójność. Porozumienie w dalszej części reguluje sprawę budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności. Zapytał, dlaczego tylko Wodzisław ma uregulować sprawy z przeszłości? Skoro zapadła uchwała, że od 2007 roku podatek rurowy będzie wynosił 0,1% rozumie, że od 1 stycznia ceny wody i ścieków ulegną obniżeniu, bo PWiK nie robiąc inwestycji, nie wydając pieniędzy otrzymało znaczną kwotę od Wodzisławia. Mówiący wyraził nadzieję, że z tego tytułu mieszkańcy Wodzisławia do chwili rozpoczęcia inwestycji będą mieli niższą cenę wody i ścieków.

Radny J. Wyleżych powiedział, że obecna taryfa obowiązuje do kwietnia przyszłego roku i czy ulegnie zmianie po tym terminie nie może zagwarantować, ale tak powinno być skoro są oszczędności. Porozumienie musi być spójne i jednoznaczne jeżeli 4 gminy chcą wspólnie występować do Funduszu Spójności poprzez MZWIK.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że Wodzisław musi dlatego przekazać wybudowany majątek, żeby były większe zyski i możliwość dopłaty do innych gmin.

Radny J. Wyleżych dopowiedział, że i Marklowice, i Gorzyce, i Radlin, nie tylko Wodzisław.

Radny J. Grabowiecki zapytał, dlaczego nie można uregulować tego, co chcemy budować skoro nie ma porozumienia na temat starej infrastruktury? Rozumie, że trzeba przekazać majątek do MZWIK, by mieć środki finansowe z odpisów amortyzacyjnych do zmniejszenia obciążeń innych gmin. Pan radny rozumie ideę MZWIK, ale jako radny Wodzisławia Śl., choć jest za spójnością, gdy jest mowa o pieniądzach to uważa, że należy się rozliczyć.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że przez ileś lat, gdy podatek rurowy był wyższy, miasto nie przekazało majątku, nie zyskując przez to ani złotówki podatku a tego jakoś nikt nie liczy.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że porozumienie powinno regulować sprawy związane z Funduszem Spójności a nie załatwiać wszystkiego.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że PWiK jest tu beneficjentem, który poniesie wszystkie koszty i całe ryzyko oprócz gwarancji, które muszą dać gminy. Jest to sprawa dogadania się gmin a nie MZWIK czy PWiK.

Radny J. Grabowiecki zapytał, dlaczego jako radny ma się zgodzić na przekazanie majątku Wodzisławia do MZWIK, wybudowanego w 2004 i 2005 r., którego przekazać nie muszą pozostałe gminy?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że § 6 porozumienia zobowiązuje gminy do obniżenia podatku rurowego i poręczenia kredytów zaciągniętych przez PWiK w proporcji do wartości inwestycji. Tą resztę, której nie dostaniemy z Funduszu Spójności ma zapłacić PWiK, a im będzie bogatsze, tym większa możliwość uzyskania wyższych pożyczek.

Radny J. Grabowiecki przedstawił inne wytłumaczenie, że jeżeli majątek będzie nieprzekazany, tym PWiK będzie biedniejsze i będziemy musieli dać więcej pieniędzy lub poręczenia.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta powiedział, że gdyby przekazano majątek i byłoby z tego tytułu wyższe dochody podatkowe, to cena wody i ścieków musiałaby się podnieść.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że Przewodniczący Zarządu MZWiK Pan J. Wyleżych na tej sali wielokrotnie mówił, że gminy miesiącami czekają na przekazanie "Karkoszki", że nie podpisujemy umowy notarialnej. Umowa została podpisana w kwietniu i nikt nie przekazał swojej części majątku. Na dzień dzisiejszy PWiK w ogóle nie jest nadzorowane. Mówiący posiada wiedzę, że radni z Komisji Prawa chcą oddawać do Prokuratury sprawę jednostek kogeneracyjnych oraz ma pismo PWiK, w którym jest napisane, że jest ono gotowe ponieść koszty ok. 200 tys. zł związane z uruchomieniem nieczynnych do tej pory jednostek kogeneracyjnych. Gdy Pan Wójt T. Chrószcz poprosił Pana Blutkę o przybliżenie tematu prasowego "Gaz do nieba" Pan prezes poinformował, że problem dotyczy jednostek kogeneracyjnych, które w założeniu mają zużywać biogaz, produkować energię cieplną i elektryczną, na etapie projektowania popełniono błąd, przewidując jednostki do współpracy z siecią energetyczną zewnętrzną. Dziś całe oprzyrządowanie jest na potrzeby własne oczyszczalni. Są naciski, aby Wodzisław przekazał swój majątek, a Pan Wójt Markłowicz mówi, że nie musi przekazywać majątku, bo został wykonany ze środków unijnych i przez 5 lat nie można go przekazać. Jakie to przedsiębiorstwo składa deklaracje, że z dnia na dzień może wydać kilkaset tysięcy złotych na jednostki kogeneracyjne, bo ktoś popełnił błąd? Gdyby była kontrola nad tym, to firma nie składałaby takich obietnic.

Radny J. Wyleżych zapytał Pana Prezydenta, czy zna struktury organizacyjne PWiK? Od nadzoru jest tam Rada Nadzorcza a nie MZWiK.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że Prezydenci proponują, żeby § 4 w projekcie porozumienia nie przyjmować, bo jest on niekorzystny dla miasta.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że w związku z uchwaleniem obniżki podatku rurowego, co będzie kosztować miasto utratą 592 tys. zł dochodów rocznie, należy oczekiwać obniżki ceny ścieków od 0,42 do 0,53 zł za 1 m³.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Zarząd zajmował się tą sprawą na ostatnim posiedzeniu.

Pan L. Kolorz Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II powiedział, że w związku z tym, że wodociągi należą do PWiK to przedsiębiorstwo dokonuje ich napraw. Jeżeli kanalizacja sanitarna pozostanie na majątku miasta, to Wodzisław będzie ponosił koszty ich napraw i utrzymania. Oczyszczalni "Karkoszka" powinna pozostać na majątku miasta, ale nie kanalizacja. Ze strony władz miasta były obietnice, że kanalizacja w Radlinie powstanie w 2006 roku a wiadomo na jakim jest etapie.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że SM ROW ma własne wodociągi i kanalizację i nie narzeka z tego powodu. Samo je naprawia i wykonuje a odbywa się to szybko i sprawnie. Stwierdził, że skoro nie ma zgody odnośnie regulowania wybudowanych wodociągów w przeszłości, to może zrezygnować z tego zapisu i tylko wprowadzić zapis o regulacji własności wodociągów i kanalizacji, które będą wybudowane z pieniędzy unijnych. Amortyzacja od sieci przekazanych do MZWiK przez Wodzisław podnosi cenę wody a to nie jest w naszym interesie. Należy podpisać porozumienie, wyłączając punkt sporny i pozostawiając zapisy o tym, co chcemy budować.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że rezygnacja z przekazania na majątek MZWiK inwestycji o wartości ponad 5 mln zł oznacza rezygnację ze 100 tys. zł podatku rurowego.

Radny J. Grabowiecki podkreślił, że dyskusja dotyczy porozumienia na przyszłość.

Przewodniczący Rady Miejskiej podkreślił, że uzgodniono, iż do 30 września br. rady gmin mają podjąć uchwały w tej sprawie, jest wiadomo, że 3 pozostałe rady takie uchwały podejmą.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że taka uchwała jest dla tych gmin korzystna.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że ktoś miał obowiązek dogadać się z tymi gminami

i tego nie zrobił. W związku z czym jest ostatnie dzwonięcie, czy chcemy iść razem i liczyć na dotację z Funduszu Spójności, czy idziemy oddzielnie, mając pewność, że z Funduszu Spójności nie dostaniemy grosza. Jest za późno na dyskutowanie jeżeli od przyszłego roku wchodzi nowa edycja Funduszu Spójności od 2007-2013.

Radny J. Wyleżych powiedział, że to, co zostanie wybudowane w ramach Funduszu Spójności i tak pójdzie na majątek PWiK, czyli beneficjenta. Jest mowa o przekazywaniu majątku, ponieważ część należy do PWiK a pewne odcinki są gminne i może się zdarzyć, że np. Prezydent Miasta zażąda zapłaty za przesyłanie ścieków przez sieć gminną. Chodzi o to, żeby połączyć cały system, a nie da się połączyć jeżeli będzie kilku właścicieli. Wyjaśnił, że Wójt gminy Marklowice nie przekazał kanalizacji, która została wybudowana ze środków ISPA, bo musiałby z tego tytułu płacić podatek. Taki majątek musi być przez 5 lat w gminie.

Radna A. Białek stwierdziła, że argumentów na ten temat słuchano wielokrotnie i zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji i przegłosowanie uchwały.

Uchwała Nr XLVIII/ 485/06 została podjęta (ilość głosów: za - 12, przeciw - 5, wstrzymujących się - 0).

1) Projekt uchwały w sprawie oświadczenia Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. dotyczącego przyjęcia przez Zarząd Województwa Śląskiego listy projektów kluczowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania w sprawie projektu uchwały?

Radny J. Wyleżych zapytał, czy chodzi o drogę łącznik ul. Matuszczyka z Rybnicą, czy o drogę główną południową?

Pan Prezydent J. Zemło odp., że nie jest możliwa modernizacja drogi głównej południowej starym śladem ze względu na protest gminy Mszana. Od dwóch lat Wodzisław Śl. i Starosta Wodzisławski próbują przeforsować rozwiązanie drogi biegnącej od Amadeusa, obok stacji ratownictwa, wiaduktem nad torami do ul. Basenowej, Pszowskiej do Osiedla Dąbrówki. Pan Marszałek Województwa Śląskiego zadeklarował, że jeżeli Wodzisław Śl. zabezpieczy plany, sprawy geodezyjne i urbanistyczne, to miasto Wodzisław i Urząd Marszałkowski otrzymają środki na estakadę i łącznik. To będzie jeden z etapów drogi głównej południowej.

Radny M. Balcer powiedział, że było zapewnienie o 13 mln zł na DW 933 z Urzędu Wojewódzkiego, teraz jest mowa tylko o naprawie drogi od Żor do Rybnika. Poprosił, aby wystosować pismo w sprawie DW 933.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że Starostwo Powiatowe i inne gminy wystosowali protesty. Ta droga jest niezbędna i potrzebna.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała Nr XLVIII/486/06 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za - 15).

Ad 7.

Przedstawienie stanowiska Komisji Prawa, Porządku Publicznego (...) w kwestii, czy Przewodniczący Rady Miejskiej przekroczył kompetencje w związku ze skierowaniem do NSA bez uzyskania stosownej uchwały Rady Miejskiej, skargi kasacyjnej na wyrok WSA w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Śląskiego dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego I. Serwotki.

Radna Z. Wistuba Przewodnicząca Komisji Prawa powiedziała, że Komisja została zobowiązana do zbadania sprawy przekroczenia kompetencji przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w związku ze skargą, skierowaną do NSA bez uzyskania stosownej uchwały Rady Miejskiej. Komisja na posiedzeniu wrześnieowym zwróciła się do Radcy Prawnego o opinię w tej sprawie i po zapoznaniu się z wyjaśnieniami Radcy stwierdziła, że Przewodniczący Rady Miejskiej działał zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego, gdyż skarga kasacyjna jest zasadniczym środkiem odwoławczym w postępowaniu przed sądem administracyjnym, a zatem do jej wniesienia wystarczyła uchwała Rady Miejskiej podjęta w dniu 27 kwietnia 2004 r.

Komisja stwierdziła, że Przewodniczący Rady Miejskiej nie przekroczył swoich kompetencji.

Ad 8.

Rozpatrzenie wniosku Komisji Prawa, Porządku Publicznego (...) Rady Miejskiej dotyczącego skierowania do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śl. skargi radnej Grażyny Pietyra w sprawie rażącego zaniedbania ze strony Zarządu Miasta (Prezydenta Miasta) nad realizacją inwestycji pn. Modernizacja części mechanicznej i budowa części biologicznej oczyszczalni ścieków Karkoszka II w Wodzisławiu Śl." w celu rozpatrzenia zarzutów zawartych w ww. Skardze.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Komisja Prawa zajmowała się tematem dwukrotnie, niezależnie od Komisji Prawa skarga została skierowana do Komisji Rozwoju Miasta w celu rozpatrzenia jej zasadności. Komisja Prawa miała się zająć rozpatrzeniem ostatniego zarzutu, zawartego w skardze tj. "wnoszę do Pana Przewodniczącego o podjęcie skutecznych kroków, które doprowadzą do wyjaśnienia, kto i w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za powstałe błędy. Pragnę zauważyć, że niektóre ze wskazanych uchybień i nieprawidłowości mogą nosić znamiona przestępstw przeciwko dokumentom oraz przekroczenia obowiązków, będąc osobą nieuprawnioną nie wnoszę powyższych argumentów do organów ścigania, pozostawiając proces decyzyjny w tym zakresie władzom Wodzisławia Śl. oraz Panu Przewodniczącemu". Na posiedzeniu Komisji w sierpniu padł wniosek o skierowaniu skargi do rozpatrzenia przez prokuraturę, ale nie przeszedł w głosowaniu. W oświadczeniu Pana A. Żabickiego z ubiegłego roku ten temat również został poruszony, w związku z czym Pan Przewodniczący wysłał je do rozpatrzenia przez prokuraturę. Nie otrzymawszy odpowiedzi Komisja zobowiązała Przewodniczącego do wyjaśnienia, co dzieje się z tym doniesieniem. Otrzymał odpowiedź, że sprawa została skierowana do Prokuratury w Zabrze, gdzie wysłał stosowne pismo, ale odpowiedzi nie otrzymał. Komisja Prawa czekała na wyjaśnienia Komisji Rozwoju. Sprawa jest trudna i Komisja Rozwoju miała trudności z rozstrzygnięciem zasadności skargi i kolejny raz sprawą zajmie się na posiedzeniu wrześnieowym. Pan Przewodniczący dowiedział się, że po posiedzeniu sierpniowym Pan Prezydent J. Zemło dzwonił po mieszkańców Wodzisławia Śl. z informacją, że Pani Z. Wistuba przewodnicząca Komisji i członek Komisji W. Mandrysz nie wykonali, nie zawiadamiając prokuratury weszli w kolizję z prawem. Zgodnie z art. 304 kpk każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję. Art. 115 kpk w § 13 określa, że funkcjonariuszem publicznym jest Prezydent RP, poseł, senator, radny. Wniosek był ponownie rozpatrywany na Komisji Prawa i przeszedł. Poinformował, że prześle skargę do prokuratury celem sprawdzenia, bo nie czuje się na siłach, żeby stwierdzić, czy zarzuty w skardze są zasadne.

Pan Prezydent J. Zemło zapytał, do kogo z mieszkańców miał dzwonić?

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że zadzwonił do Pana Romana Wistuby.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że Pan R. Wistuba zapewniał go, że nie ma żadnych nieprawidłowości tylko że żona musiała. Wówczas Pan Prezydent powiedział Panu R. Wistubie, że mogła od razu złożyć sprawę do prokuratury. Pan Prezydent rok temu poprosił, aby Biuro Kontroli Wewnętrznej temat zbadało, żeby Wydział zwołał wszystkich przedstawicieli, którzy w sposób decydencki zajmowali się budową oczyszczalni. Pismo do prokuratury, które złożył Pan A. Żabicki dotyczyło czegoś innego, a mianowicie poświadczenia nieprawdy przez Zastępcę Prezydenta J. Zemło. Pan Prezydent przedstawił fragment protokołu z posiedzenia Zarządu MZWiK: "członek

Zarządu MZWIK T. Chrószcz poprosił zarząd spółki o przybliżenie tematu pt. "Gaz do nieba". Prezes Zarządu W. Blutko poinformował, że problem dotyczy jednostek kogeneracyjnych, które w założeniu mają zużywać produkowany z osadów biogaz i produkować energię ciepłą i elektryczną. Na etapie projektowania popełniono błąd przewidując ww. jednostki do współpracy z siecią energetyczną zewnętrzną, natomiast całe oprzyrządowanie i uzbrojenie przystosowane jest wyłącznie na potrzeby własne oczyszczalni. Niezbędne przeróbki projektowe wykonała firma Citec przyznając się do popełnionego błędu". Firma Citec projekt przygotowywała w 2001 r., przyjęty został w 2002 r.. Firma Hydrobudowa powoływała komisję rozruchową, w jej skład wchodziła ówczesna dyrektorka oczyszczalni Pani Surma a zastępcą był Pan J. Szkolnicki. Od początku do końca eksploatatorem oczyszczalni było PWiK i ono dopiero po roku napisało do miasta, że podczas uruchamiania jednostek kogeneracyjnych zauważono pewne nieprawidłowości. Od tej pory działania idą w kierunku, żeby te tematy wyjaśnić a nie schować. Powiedział, że chętnie usłyszy od Przewodniczącej Komisji Rozwoju Miasta, co jest tam taką trudną rzeczą, że nie można udzielić informacji Radzie i Prezydentom.

Przewodniczący Rady Miejskiej podkreślił, że sprawa nie jest jeszcze zakończona przez Komisję Rozwoju, jest tylko powołany zespół kontrolny.

Radna W. Kiermaszek-Lamla Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta powiedziała, że powołano zespół do zbadania skargi. Zwołała jego posiedzenie, zapoznano się z pełnymi dokumentami, również informacją Wydziału IMiGK. Osobiście rozpoznała sprawę, skonfrontowała ją z wiedzą Pani Chmielewskiej z PWiK, co ona na te wyjaśnienia Wydziału. Uzyskała informację, którą przekazała zespołowi tj. że zarzuty zostały jakby oddalone. Jeszcze przekazała, że odbyło się spotkanie: Citec, Hydrobudowy, PWiK, Urzędu Miasta, gdzie zostały podjęte pewne ustalenia zobowiązujące i projektanta, i wykonawcę. Na zespole sporządzono notatkę, a decyzję podejmie Komisja.

Pan Prezydent J. Zemło zapytał, czy Pani powiedziała, że wyjaśnienia Pani J. Szymanek-Pysz skonfrontowała z dyrektorem oczyszczalni, że zarzuty zostały oddalone i przedstawiła Pani taką informację na zespole? Skąd słowa Pana Przewodniczącego, że sprawa jest trudna i musi ją oddać do prokuratury?

Przewodniczący Rady Miejskiej twierdził, że nie powiedział, że sprawę musi skierować do prokuratury, bo nie potrafi jej roztrząsnąć Komisja Rozwoju.

Radna W. Kiermaszek-Lamla powiedziała, że sprawa jest trudna i skomplikowana. Wyrażono opinię, że nie jesteśmy fachowcami, a trudno, żeby Komisja powoływała eksperta do zbadania skargi i wyjaśnień Pani Naczelnik. Cała Komisja zajmie się rozpoznaniem i wyda decyzję.

Pan Prezydent J. Zemło zapytał, czy w wyjaśnieniach Pani Szymanek i w rozmowie z Panią Chmielewską potwierdziły się zarzuty Pani Pietyry?

Radna W. Kiermaszek-Lamla odpowiedziała, że w informacji zarzuty zostały oddalone.

Radna Z. Wistuba powiedziała, że Komisja Prawa zapoznając się ze skargą uznała, że zarzuty nadają się do wyjaśnienia przez prokuraturę jako organ ścigania, który dysponuje odpowiednimi środkami prawnymi, zmierzającymi do ustalenia obiektywnej prawdy materialnej. Żadna Komisja Rady Miejskiej nie ma uprawnień przesłuchiwanie świadków, zwracania się o ekspertyzy, powoływania biegłych, czy kontrolowania dokumentów pod względem ich legalności. I tymi względami kierowała się Komisja Prawa. Rok temu takie zarzuty przedstawiał radny A. Żabicki i te zarzuty wracają stale. Podejmując wniosek Komisja nie stawiała komukolwiek jakichkolwiek zarzutów. Ma być zbadane przez organ zewnętrzny, czy w tak skomplikowanym procesie jak budowa oczyszczalni doszło do naruszenia prawa lub innych uchybień.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że będzie się opierał na wypowiedzi Pana W. Blutko w piśmie i zapytał, czy Pani radna jako członek Zarządu Miasta w 2001 i 2002 r. miała wiedzę, że popełniono błąd?

Radna Z. Wistuba zapytała, co to ma do rzeczy?

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że w tamtym czasie Zarząd Miasta przyjmował dokumentację i przedstawiał ją do przetargu. Czy Zarząd Miasta przyjmując projekt miał wiedzę, że, tak jak powiedział Pan Blutko, "na etapie projektowania popełniono błąd"?

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że Pan Prezydent prowadzi przesłuchanie, ale Pani radna nie ma obowiązku udzielać wyjaśnień.

Pan Przewodniczący zapytał, kiedy Pan Prezydent powziął wiadomość o tym, że nie jest produkowany na oczyszczalni prąd? Wyraził wątpliwości, czy w grudniu 2005 r. miasto miało prawo występować do WFOŚ o dokonanie umorzeń.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że Pani Naczelnik J. Szymecka przedstawi dokumenty i udzieli odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że sprawa została jednoznacznie naświetlona w prasie, były cytowane wypowiedzi Pana Prezydenta i byłby zdziwiony, gdyby prokuratura na podstawie tych i wcześniejszych wypowiedzi nie wszczęła postępowania.

Pan Prezydent J. Zemło zapytał, czy jego wypowiedzi wymagały wszczęcia postępowania?

Radna Z. Wistuba stwierdziła, że Komisja nie wie, na jakim etapie doszło do zaniechań, o których napisała w skardze Pani Pietyra. Komisja Rozwoju Miasta otrzymała wyjaśnienia Pani Naczelnik, odpierające zarzuty w skardze. Pani Przewodnicząca nie miała możliwości zweryfikowania tych zarzutów.

Radna T. Nagrodzka złożyła wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że trzeba by rozdzielić postępowanie z kodeksu administracyjnego i karnego. Jeżeli ktoś powziął wiadomość, to kompetentny organ musi rozpatrzyć. Interesujące jest pytanie, gdzie jest inwestor zastępczy, który dostał bardzo dobre referencje z Wodzisławia. Przedsiębiorstwo odpowiedzialne za inwestycję nie zabrało ani razu zdania. Wygląda na to, że to ono powinno ponosić odpowiedzialność jeżeli doszło do zaniechań. Czy jest jakaś korespondencja z tą firmą celem wyjaśnienia tej sytuacji? Należałoby poprosić inwestora zastępczego o wyjaśnienia.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że dwa spotkania odbyły się z udziałem Pro-Admini, Hydrobudowy i Wydziału IMIGK, były notatki i ustalenia z tych spotkań, później kontroli dokonało Biuro Kontroli Wewnętrznej, a potem Prezydent Miasta powołał zespół pod przewodnictwem sekretarza miasta, który ogólnie te sprawy badał. Każdy z nas jest funkcjonariuszem publicznym i Pani radna zamiast pisać skargi miała prawo od razu, nawet nie korzystając z protekcji męża, złożyć wniosek do prokuratury a nie próbować go tutaj jątrzyć na sesji.

Radny H. Waniek przypomniał o wniosku Pani radnej Nagrodzkiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że nikt nie zgłaszał wniosku przeciwnego, więc nie będzie głosował wniosku Pani radnej. Poinformował jeszcze, że jest wniosek Komisji Prawa, aby Przewodniczący Rady Miejskiej wystąpił do właściwego sądu z pytaniem, na jakim etapie jest postępowanie w sprawie radnego S. Grzybacza i zapytał Pana radnego, czy mógłby coś na ten temat powiedzieć?

Radny S. Grzybacz powiedział, że sprawa jest skierowana do ponownego rozpatrzenia, czyli tamten wyrok był uchylony. Zapewnił, że jak tylko będzie rozstrzygnięcie w tej sprawie, to Pan Przewodniczący pierwszy się o tym dowie.

Ad 9.

Przedstawienie wyników kontroli Komisji Rewizyjnej w zakresie rozliczenia "37. Dni Wodzisławia Śląskiego".

Protokół przedstawił Przewodniczący S. Stachoń. Nie było wniosków pokontrolnych.

Ad 10.

Rada Miejska przyjęła protokół z sesji, która odbyła się w sierpniu br., uznając go za zgodny z przebiegiem sesji (ilość głosów: za - 16).

Ad 11.

Wolne głosy i wnioski.

Radny M. Balcer przypomniał, że kilka razy zabierał głos na Komisji Gospodarki Komunalnej i sesji w sprawie wyburzenia nastawni kolejowej na terenie kopalni 1 Maja i dotychczas nie otrzymał żadnej pisemnej odpowiedzi na ten temat (kto odpowiada za jej stan i wyburzenie).

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że na jednej z sesji Pan Prezydent J. Zemło odpowiedział Panu radnemu, że będzie to załatwiane.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił pisma:

- „Zachowaj trzeźwy umysł”,
- Pana I. Gardiańczyka. Pan Prezydent J. Zemło obiecywał w kwietniu, że sprawa, dotycząca tego Pana zostanie ostatecznie załatwiona, natomiast skierował pismo do Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby Komisja Gospodarki Komunalnej sprawą się zajęła. W związku z czym zwrócił się do Pana Przewodniczącego R. Szamatowicza, aby Komisja rozpatrzyła sprawę.

Radny R. Szamatowicz poinformował, że pan Gardiańczyk jest zaproszony na najbliższe posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił pismo Komisji Gospodarki Komunalnej, w którym Komisja zwraca się do Dyrektora Służb Komunalnych Miasta o złożenie informacji, kiedy będą realizowane remonty dróg w ramach szkód górniczych. Taka informacja została udzielona. Remonty rozpoczną się od poniedziałku.

Radny A. Króliczek poruszył temat przedszkola w Radlinie II przy SP Nr 17. Zapytał, w jaki sposób sprawa przedszkola została załatwiona, bo z opinii krążącej po dzielnicy wynika, że nie do końca została załatwiona. Poprosił, aby Panowie Prezydenci rozważyli możliwość powrotu tego przedszkola do starego budynku. Obecne pomieszczenie przedszkola znajduje się w piwnicy, gdzie panuje wilgoć, nie ma tam nawet parkietu, na wylewce jest położona wykładzina.

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że to Rada Miejska podjęła decyzję, aby to przedszkole przenieść do budynku SP Nr 17 i utworzyć zespół. Jeżeli jest inicjatywa to można ją rozważyć. Faktycznie nastąpiło jakieś zalanie budynku, ale zostało to zrobione. Nie wie, czy są jakieś przepisy które zabraniałyby umieszczania w tych miejscach np. przedszkola. Budynek SP Nr 17 jest dość specyficzny, znajduje się na skarpie, jest tam chyba 5 pięter. Jeżeli trzeba będzie, to rozważy się możliwość przeniesienia przedszkola.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że została przeprowadzona wizja lokalna po tym, jak woda zalała część wykładziny. Odnośnie starego budynku przedszkola poinformował, że są wytypowani mieszkańcy do zaadoptowania pomieszczeń budynku na mieszkania. Jest 6 takich wniosków. Wybierano kandydatów pod kątem, aby mogli sami wyremontować pomieszczenia. Ustalenia zostały wykonane.

Radny H. Waniek stwierdził, że radni z dzielnicy Radlin II byli przeciwko przeniesieniu

przedszkola do szkoły. Mieszkańcy liczyli na to, że standard tego przedszkola, gdy znajdzie się w SP, będzie wyższy. W tej chwili gdy przedszkole znajduje się w piwnicach, pojawiła się tam woda, stary budynek popada w ruinę rozgoryczenie mieszkańców jest coraz większe.

Radny A. Króliczek stwierdził, że jeżeli radni pomylili się podejmując decyzję o przeniesieniu przedszkola, to jest jeszcze czas, aby ten błąd naprawić. Stwierdził, że pomysł wpuszczenia mieszkańców do budynku byłego przedszkola nigdy nie będzie szczęśliwym rozwiązaniem. Budynki przedszkola i szkoły są za bardzo połączone w jeden organizm, żeby to mogło normalnie funkcjonować dla tych, którzy będą to wynajmować i dla tych, którzy będą korzystać ze szkoły. Poprosił raz jeszcze Pana Prezydenta o przeanalizowanie sprawy powrotu przedszkola do starego budynku. Nie należy sądzić, że remont w szkole podstawowej to wyrzucone pieniądze, ponieważ ten budynek również wymagał remontu.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że każdy kto przyjechał oglądać pomieszczenia przedszkola był zachwycony, że może adaptować te pomieszczenia i ani jednego przypadku nie było, żeby ktokolwiek podziękował za wynajem tego lokalu.

Radny H. Waniek powiedział, że pan woźny, który dysponuje kluczami do przedszkola powiedział, że przychodzą osoby, oglądają budynek, kręcą nosami i wychodzą.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że te osoby, które wysyłał ZGMiR do oglądania budynku nie miały negatywnych odczuć.

Pan L. Kolorz Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II stwierdził, że jak już raz pokazała się w pomieszczeniach woda to z tym będzie problem. Przedszkole jest opalane z kotłowni szkoły, obecnie na noc ogień jest podtrzymywany, natomiast gdy będą tam mieszkać ludzie będzie potrzeba palenia na całego, co wpłynie na koszty.

Poinformował, że napisał pismo do Wydziału Ekologii w sprawie rowu R 13, gdzie na dzień dzisiejszy rosną samosiejki wysokie na 2,5 m. Otrzymał odpowiedź, że nie ma pieniędzy. W związku z tym, że w dzisiejszej uchwale w sprawie zmian budżetowych jest 50 tys. zł przeznaczone na rowy poprosił, aby wysłać ludzi i przyjrzeć się temu, bo w przyszłym roku zapłacimy setki tysięcy na utrzymanie tego rowu.

Radna Z. Wistuba zwróciła uwagę Panów Prezydentów na realizację zadań Rady Dzielnicy Wilchwy. Zadania ze szkód górniczych, budowy chodników będą realizować SKM. Jest tych zadań dosyć dużo, więc zwróciła uwagę, aby były one wykonane na czas a nie tak, jak było w ubiegłym roku, że budowa chodnika na ul. Jastrzebskiej była realizowana w miesiącu grudniu kiedy były metrowe zasy. Poprosiła, aby dalszy odcinek chodnika został wybudowany jeszcze teraz. Poprosiła, aby Panowie Prezydenci podjęli szybką decyzję odnośnie drogi bocznej Połomskiej, bo są na to środki Rady Dzielnicy w kwocie 50 tys. zł. Jeżeli nie będzie zgody Prezydenta Miasta to te środki Rada Dzielnicy musi przeznaczyć na inne zadania.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że starano się wcześniej w Urzędzie Wojewódzkim o środki na chodnik przy ul. Jastrzebskiej i dopiero w listopadzie, grudniu zapadła decyzja o dofinansowaniu zadania przez nich, stąd realizacja nastąpiła dopiero w grudniu. Otrzymało od nich 20 tys. zł. Polecono Panu Dyrektorowi zrobienie poprawek na tym chodniku. Teraz jest przyjęte porozumienie o udzieleniu wzajemnej pomocy i jak tylko porozumienie zostanie przesłane do Urzędu Marszałkowskiego to ruszają prace. Zapytał, które roboty ze środków Rady Dzielnicy Wilchwy nie zostały wykonane?

Radna Z. Wistuba odpowiedziała, że np. ul. Świerkowa.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że w sprawie ul. Świerkowej konieczny był podział, żeby dostosować się do pasa 5 m i uzgodnienia.

Radna Z. Wistuba poprosiła, aby nie powtórzyła się sytuacja z ubiegłego roku.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że jeżeli Urząd Marszałkowski dofinansuje to zadanie we wrześniu to zostanie ono wykonane w październiku.

Pan Prezydent A. Krzyżak poinformował, że umowa dot. ul. Jastrzębskiej wpłynęła dzisiaj.

Radny M. Balcer podziękował Prezydentom za wykonanie parkingu przy SP Nr 9 i poprosił, aby w jego obrębie umieścić znak, że w soboty i niedziele parking jest przeznaczony dla studentów. Przekazał podziękowania w imieniu Rady Dzielnicy za utwardzenie placu przy bloku nr 27 na Os. 1 Maja i poprosił o zmianę trasy wywozu śmieci.

Pan Prezydent A. Krzyżak powiedział, że sprawy, które Pan radny poruszył zawarł wcześniej w interpelacji, więc są one rozpatrywane.

Radny J. Wyleżych zwrócił uwagę Panom Prezydentom, że miasto wykonuje rekultywację części wyrobiska pocegielnianego przy ul. Bogumińskiej na podstawie decyzji budowlanej z dnia 25 września 2000 r.. Poprosił, aby odpowiednie służby wystąpiły do Pana Starosty o załatwienie tej sprawy tj. aby dostosować się do obowiązujących przepisów, bo inaczej będzie zmuszony powiadomić Wojewódzkiego Inspektora o panującym tam bałaganie. Przede wszystkim nie jest prowadzona księga budowlana, umierają okoliczne drzewa i marnuje się drewno.

Radny R. Szamatowicz podziękował Panu Prezydentowi i jego zastępcy Panu J. Zemło za pomoc udzieloną przy organizowaniu zawodów sztafetowych biegów przełajowych dla młodzieży szkolnej, największej imprezy masowej w Wodzisławiu Śl. oraz dyrekcji Zespołu Szkół Budowlanych, Panu radnemu Cz. Rychlikowi, również za pomoc przy zrealizowaniu tej imprezy.

Radny J. Majda poinformował, że odbyło się zebranie z mieszkańcami Rady Dzielnicy Wilchwy, na którym była mowa, że chciano, aby Rada Dzielnicy wyraziła opinię na temat zabudowania czy też postawienia szaf grających typu gry hazardowe w jednym z lokali. Pan radny otrzymał omyłkowo pismo w tej sprawie z Wydziału Geodezji i przekazał je obecnemu Przewodniczącemu Rady Dzielnicy, który udał się do właściciela lokalu. Właściciel lokalu był zaskoczony całą sytuacją i powiedział, że nie wyraża zgody na salon gier w jego lokalu. W związku z tą sytuacją Pan radny na tym zebraniu zachował się impulsywnie, używając słów "mafijne działanie". Pan radny przeprosił tych, których uraził tą wypowiedzią szczególnie zaś Pana Naczelnika Nowickiego. Podejrzewa, że gdyby Rada Dzielnicy nie zwróciła się wcześniej o opinię do właściciela lokalu to mogłaby wydać opinię pozytywną do sprawy, co spowodowałoby, że utworzono by w tym miejscu salon gier na siłę.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że spółka Fortuna z Ostródy wystąpiła do Rady Miejskiej o opinię w sprawie lokalizacji salonu gier w dniu 22 maja br. i niezwłocznie, bo w dn. 25 maja skierował pismo łącznie z kserokopią wniosku do Pana Prezydenta o podjęcie decyzji. Pan Naczelnik J. Nowicki w dn. 5 czerwca zwrócił się do Pana Prezydenta o rozpatrzenie tematu. Z wyciągu z protokołu z narady wynika, że Pan J. Nowicki miał obowiązek skonsultowania sprawy z właściwą Radą Dzielnicy, ze Spółdzielnią Mieszkaniową oraz z merytorycznymi komisjami Rady Miejskiej. Natomiast Pan J. Zemło na spotkaniu z mieszkańcami miał powiedzieć, że niestety Nowicki z Mandryszem załatwiają sprawę poza Panem Prezydentem. Przypomniał Panu Prezydentowi, że w piśmie z dn. 8.06.br., które skierował do Przewodniczącego Rady Miejskiej zwrócił się o zaopiniowanie kilku spraw w tym, dot. lokalizacji salonu gier na automatach.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że po wypowiedzi Pani radnej Z. Wistuba na zebraniu Rady Dzielnicy, która powiedziała „tu są winni urzędnicy Miasta” jeden z uczestników zebrania przyniósł mu pismo "do Przewodniczącego Rady", więc odpowiedział "Pani Radna zanim zaczniemy rzucać oskarżenia na urzędników, to pismo dot. Przewodniczącego”.

Radna Z. Wistuba stwierdziła, że Pan Prezydent potrafi obracać kota ogonem, bo stwierdzenie, że to urzędnicy zawinili było po fakcie jak Pan Prezydent sugerował, że pismo było skierowane do Pana Przewodniczącego, który je zadekretował na Naczelnika Wydziału Geodezji z pominięciem Prezydenta Miasta. Dopiero wtedy Pani radna zwróciła uwagę, że widocznie urzędnicy zawinili, że Pan Prezydent nie wiedział o tej sprawie.

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że należy mieć na uwadze meritum sprawy a nie kto komu co powiedział. Sprawa przecież została załatwiona niezależnie od tego, kto wystąpił z wnioskiem i czy właściciel lokalu o sprawie wiedział. Choćby Rada wyraziła opinię pozytywną na lokalizację salonu gier to ten, kto chce w danym lokalu urządzić salon gier musi mieć tytuł prawny do tego lokalu.

Nie było więcej głosów w tym punkcie porządku obrad.

Ad 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 48. sesji został wyczerpany i zamknął obrady.

Protokołowała:

Barbara Gensty Wydział Organizacyjny

Przewodniczący Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
/-/ Waław Mandrysz